

Debrzno. Aniołki burmistrza Buraka?

MODA NA STRAŻ

Najprawdopodobniej już w maju przyszłego roku ulicami Debrzna będą przechadzali się strażnicy miejscy z prawdziwego zdarzenia. Obecnie ulice miasta patrolują służby porządkowe ściśle współpracujące z policją. Ich uprawnienia są jednak poważnie ograniczone - praktycznie żadne. W razie potrzeby mężczyźni zatrudnieni przez urząd do patrolowania informują policję, która interweniuje.

- Ich rola jest dość spłyczona - mówi Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno. - Nie mogli stosować środków przymusu bezpośredniego czy też karać mandatami, dlatego musimy to zmienić. W ten sposób chcemy przede wszystkim zatroszczyć się o porządek na terenie gminy. Nie nastawiamy się, jak to ma miejsce w gminie Człuchów, na wyłapywanie kierowców przekraczających prędkość. Od tego jest policja.

Według burmistrza straż miejska będzie mogła zacząć działać w Debrznie w drugim kwartale przyszłego roku.

- Pierwsze słyszę o takim pomysle - mówi komisarz



Policjanci, samorządowcy i mieszkańcy Debrzna są zadowoleni z pracy służby porządkowej.

Fot. Piotr Furtak/archiwum

Dariusz Kłudka, zastępca komendanta człuchowskiej policji. - Jesteśmy bardzo zadowoleni z współpracy ze służ-

bami, które obecnie patrolują ulice miasta. Ich wsparcie jest widoczne. Nawet w tym miesiącu dzięki nim udało

się zatrzymać sprawcę kradzieży butli gazowych. A takich zatrzymań było znacznie więcej.

Piotr Furtak

CZYTAJ DZISIAJ

4 Dobra wiadomość



W końcu wiadomo, gdzie powstanie specjalna strefa ekonomiczna. Nowe zakłady, a tym samym miejsca pracy, mają powstać w Zagórkach koło Rychnów. Zanim wprowadzą się tam in-

westorzy, trzeba jeszcze dużo zrobić. Konieczne jest przede wszystkim szybkie uregulowanie kwestii własności terenu oraz wykonanie pełnej infrastruktury technicznej.

teraz
w poniedziałek

z Dziennikiem

dodatek

Praca +szkoła
+szkolenia

R E K L A M A

Superkarta
karta do tanich rozmów

Plus

Superkarta do tanich rozmów

- 50 groszy za minutę (tł. gr. brzo) w każdym abonamencie
- do 120 darmowych minut do miast
- 1 sekundowe naliczanie
- wszystko to bez dodatkowych opłat przez cały czas trwania umowy

COLTEX DAKAR

Plus

Człuchów
ul. Królewska 2
tel. (0-59) 834-17-43
GSM (0-603) 193-100

www.coltex-plusgsm.pl

OKNA PCV ZENKA
PRODUCENT
mgr inż. Jerzy Zenka

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ
STOLARKA ALUMINIUM
ORAZ ROLETY
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE

**POMIARY
DORADZTWO
I DOSTAWA
DO KLIENTA
GRATIS**

77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 21
tel. (059) 8344257, tel./fax (059) 8341777
e-mail: jerzy@zenka.pl

www.oknapcvzenka.pl

WYSOCCY
MATERIAŁY BUDOWLANE

Wiesław Wysocki, Mirosław Wysocki Spółka Jawna
89-600 Chojnice, ul. Zakładowa 4
tel. 052/3971448, fax 0523978071
www.WYSOCCY.COM

Odkryjemy niepowtarzalny
charakter Twojego domu!

BALEXMETAL **BRAAS POLSKA** **CREATON** **I-B-F**

Plannja **KORAMIC** **Roben**

SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
7% VAT (MATERIAŁ + ROBOCIZNA)
TYNKI GIPSOWE - MASZYNOWE - 7%
BUDOWA DOMÓW "POD KLUCZ" - 7%

Konkurencyjne ceny, rabaty, bezpłatna dostawa
do Klienta, rozładunek HDS

**BEZPŁATNE PRZECHOWYWANIE ZAKUPIONYCH MATERIAŁÓW
DO CZASU ROZPOCZĘCIA BUDOWY**

DORADCY
TECHNICZNO - HANDLOWI

TUCHOŁA, CEKCYN,
OSIE, GOSTYCYN, SĘPOLNO
KRAJEŃSKIE,
BYSŁAW, ŚWIECIE,
WIECIBORK, MROCZA, TŁEŃ,
507-029240

CHOJNICE, CZŁUCHÓW,
PRZECHELEWO, CZARNE, KOCZAŁA
RZECZENICA, WIERZCHOWO
CZŁUCHOWSKIE, DEBRZNO
507-029239

CHOJNICE, CZERSK, BRUSY,
KONARZYN, LIPNICA,
BYTÓW, DZIEMIANY,
RYTEL, CHARZYKOWY,
ŚWIECIE,
507-029260

SPRZEDAŻ RATALNA

konkurs

10 000 zł
do podziału!TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

- zestawy DVD
- miniwieże
- kuchenki mikrofalowe

Do 16 listopada w każdy piątek i wtorek w „Dzienniku” drukowany będzie kupon konkursowy z kolejnym pytaniem. Para kuponów z danego tygodnia tworzy komplet uprawniający do gry o nagrody w edycji tygodniowej konkursu.

Co tydzień spośród uczestników konkursu, którzy przysła lub przyniosą (Biuro Konkursów Dziennika Bałtyckiego, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 3003 175) komplety kuponów z prawidłowymi odpowiedziami, komisja konkursowa wyłoni 4 laureatów-zdobywców głównych nagród tygodniowych oraz 40 osób, dla których przygotowaliśmy nagrody pocieszenia.

Na zakończenie konkursu spośród wszystkich jego uczestników zostanie wyłonionych 175 osób, które otrzymają gratisowe przedłużenie prenumeraty „Dziennika” o dwa tygodnie.

Listy nagrodzonych w poszczególnych tygodniach będziemy publikowali w piątki. Dziś pierwsza lista nagrodzonych. Kolejni zwycięzcy - za tydzień!

KUPON - 3. Tydzień - piątek

Pytanie 4:
Jak nazywa się dodatek „Dziennika Bałtyckiego” ukazujący się raz w miesiącu tylko dla Prenumeratorów?

Odpowiedź:

imię i nazwisko

adres

..... tel. kontaktowy

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Wśród nas

Przechlewo. Nagroda dla Sylwii Gwiżdż

Z bieżni do Paryża

Uprawianie sportu może przynieść wiele satysfakcji. Przekonała się o tym Sylwia Gwiżdż. Lekkoatletka z Przechlewa prawie tydzień bawiła się w Paryżu. Do stolicy Francji pojechała w nagrodę za zwycięstwo w biegu na 600 metrów (1:43,54) podczas tegorocznego Jubileuszowego Finału Czwartków Lekkoatletycznych w Warszawie. I w przyszłym roku stoi przed dużą szansą powtórzenia tego wyczynu. Fundatorem tej atrakcji było Stowarzyszenie Sport dzieci i Młodzieży oraz Fundacja Lekkiej Atletyki. W wycieczce uczestniczyli wszyscy zwycięzcy konkurencji biegowych, technicznych i rzutowych. W ubiegłym roku przyjemność ta spotkała Martę Stępień, triumfatorkę biegu na 600 metrów. Wynik uzyskany wówczas przez zawodniczkę Prime Food Brda 1:40,75 do dziś stanowi rekord czwartków.

Program tegorocznej eskapady do Francji był podobny do poprzednich. Już po wjeździe do Paryża młodzi sportowcy z całej Polski udali się pod wieżę Eifla i katedrę Notredam. A drugiego dnia wycieczki tuż po śniadaniu pojechali do Disneylandu, głównej atrakcji wycieczki.



Zwycięzcy wszystkich konkurencji finału Czwartków Lekkoatletycznych na pamiątkowym zdjęciu w Paryżu.

Fot. archiwum własne

- Zabawa trwała po 7 godzin przez dwa dni - wspomina Sylwia Gwiżdż, przechlewska lekkoatletka. - Mogliśmy bawić się do woli. Zjedliśmy kilogramy frytek i pizzy, ale ślimaków nikt nie spróbował.

Mariusz Rutkowski

Trzymamy kciuki

Warunkiem udziału w Czwartkach Lekkoatletycznych w Warszawie jest zaliczenie eliminacji miejskich. Szansę na udział w warszawskim finale mają: Sylwia Gwiżdż, Patrycja Gruchała, Joanna Napiórkowska, Kinga Pilarska, Ewelina Perlik, Agata Jezuita, Monika Drozd, Daniel Stanisławski, Michał Staniszewski, Łukasz Rutkowski - wszyscy Przechlewa oraz Angelika Bezok, Paweł Wójtów, Adrian Orynych z Rzecznicy.

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

Weekend w hotelu

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: Jak nazywa się nowo otwarte centrum handlowe w Gdyni?

Na odpowiedzi czekamy do 8 listopada 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”. A oto nasza wrześniowa laureatka - Honorata Bielecka z Gdańska. Wyjedzie z osobą towarzyszącą do uroczego hotelu. Zwycięzcę prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

STOJAŁOWSKI
OPTYK OPTOMETRYSTA
TYLKO U NAS
NIE MUSISZ CZEKAĆ
W KOLEJKACH W NFZ
ul. Stągiewna 19, Gdańsk
tel. 300-04-39 233958A

OBI
GDYNIA 81-005, ul. Koryńska 27,
tel. 667-38-00
GDANSK 80-298, ul. Złota Karczma 26,
tel. 769-96-00 225790A

Wandzin. Wyróżnienia
Sypnęło nagrodami

Donat Kuczewski może być z siebie dumny.

Fot. archiwum własne

Prawdziwy deszcz nagród i wyróżnień spadł w ostatnim czasie na Donata Kuczewskiego oraz EKO „Szkole Życia” w Wandzinie, którą kieruje. Dyrektor Kuczewski został nominowany do „Katolickiego Nobla” czyli nagrody TOTUS 2004 przyznawanej przez Fundację Dzieła Nowego Tysiąclecia. Nagrody wprawdzie nie zdobył, ale już sama nominacja to ogromne wyróżnienie. We wrześniu zdo-

był natomiast statuetkę „Top Trendy” przyznaną przez miesięcznik „Elle”. EKO „Szkole Życia” przyznano natomiast II nagrodę Ministerstwa Polityki Społecznej w konkursie „Dobre Praktyki”. 4 medale z XIX Krajowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych odbywających się w ramach poznańskiej Polagry przywozły do Wandzina króliki polskie białe popiełańskie.

(pif)

Dziennik
Człuchowski

Staly dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor regionu Słupsk: Grzegorz Skrzyżkowski
Szef oddziału, redaktor prowadzący: Małgorzata Pazdańska



ISSN 1137/9062

REDAKCJA CZŁUCHÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”
Człuchów, ul. Królewska 13
tel./fax (0-58) 834-50-27

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemieda, tel. 300 33 00
Zy red. naczelny: Marcin Dybik, 3003 304
Maciej Wosko, tel. 3003 305
Mariusz Szmidka, 685 47 20

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66
300-32-10 fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 141 B
(redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01

tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33
(redakcja)
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
(biuro ogłoszeń)
tel. (058) 622-74-79

tel./fax (0-58) 834-50-27

Człuchów, plac Wolności 4,

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-694 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Kupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3

tel. 30-03-700, fax 30-03-703

Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Słomiane grzanie

Blisko milion złotych kosztowała budowa kotłowni na słomę i termomodernizacja budynków szkolnych w Barkowie. Koszty mają się jednak szybko zwrócić. - Tona węgla to około 600 złotych, koku - 1100 złotych - szacuje wójt. - Tona słomy kosztuje zaś... 80 złotych. To już druga po Wierzchowie kotłownia na słomę w gminie i nie ostatnia...

INWESTYCJE

Dziennik Bałtycki
Dziennik Człuchowski

Gorący temat

3

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 22 października 2004 r.

Człuchów. Zamknięte drzwi

Są zasady

Dopiero po szóstej godzinie lekcyjnej otwierane są drzwi od strony boiska Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. S. Czarnieckiego w Człuchowie. W ciągu dnia uczniowie mogą wyjść poza budynek tylko wówczas, gdy mają na to zezwolenie. Można je otrzymać na wniosek rodziców. Nie pomagają tłumaczenia, że ktoś ma skończone 18 lat. Dopóki jest uczniem liceum musi trzymać się zasad, które tu obowiązują.

- To ograniczenie naszej wolności - mówi część uczniów.

- Chcemy, żeby nasza szkoła była bezpieczna - odpowiadają nauczyciele.

O tym, że młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych jest łakomym kąskiem dla dilerów narkotykowych powszechnie wiadomo. To jeden z powodów, dla których zespół wychowawczy szkoły zdecydował się na dość odważny krok.

- Jeśli rzeczywiście w tej szkole jest problem z narkotykami, to dziwię się, że nie jesteśmy o tym informowani - mówi Marek Szulc, rzecznik człuchowskiej policji.

Ewa Hryszkiewicz, dyrektor szkoły była nieco zaskoczona wypowiedzią policjanta w artykule dotyczącym zamkniętych drzwi szkoły, który ukazał się w „Dzienniku” przed tygodniem. Jej zdaniem wzywanie policji na przykład wówczas, gdy budynek jest „szturmowany” przez młodzież spoza szkoły, mija się z celem.

- Przyjeżdżali po kilkunastu minutach, robili rundkę przed budynkiem, popatrzeli i odjeżdżali - mówi pani Ewa.

(pif)



Uczniowie „ogólniaka” mogą wychodzić ze szkoły dopiero po lekcjach.

Fot. K. Lichucki

Przede wszystkim bezpieczeństwo

Na temat zamkniętych drzwi szkoły z **Ewą Hryszkiewicz**, dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. S. Czarnieckiego rozmawia Piotr Furtak



- Skąd pomysł zamknięcia drzwi szkoły?

- W ten sposób realizujemy wniosek zespołu wychowawczego i sugestie rodziców. Naszym zdaniem czasie, kiedy młodzież zgodnie z planem przebywa w szkole, nie powinna swobodnie opuszczać budynku. Wyjścia na przykład w trakcie okienek są możliwe, ale jedynie na wyraźny wniosek rodziców. Rodzice pytali nas co robimy, aby zwiększyć bezpieczeństwo młodzieży - oto nasza odpowiedź.

- Czyżby szkoła była aż tak zagrożonym miejscem?

- Problemem, nie tylko w naszej szkole, jest palenie przez młodzież papierosów. Zaczęłam obserwować też, że pod szkołę podjeżdżają samochody z naszymi byłymi absolwentami, o których słyszałam, że mieli do czynienia z narkotykami. Zależy nam na tym, żeby w czasie zajęć nasi uczniowie nie kontaktowali się z osobami trzecimi. Nie jesteśmy w stanie sprawdzić, czy żaden z naszych uczniów nie wnosi narkotyków na teren szkoły, ale chcemy zrobić wszystko, aby dostęp młodzieży do nich był ograniczony.

- Zamykanie drzwi to jednak rozwiązanie czasowe...

- Tak. Zdajemy sobie sprawę, że nie będziemy mogli robić tego w kwietniu, maju czy czerwcu, gdy jest ciepło. Wówczas konieczne będzie zwiększenie dyżurów nauczycieli w trakcie przerw. Liczymy jednak na to, że uda się wypracować inne metody. Wiemy, że część uczniów jest niezadowolona - dlatego też oczekujemy, że samorząd uczniowski zaproponuje rozwiązania, które będą zadawały młodzieży, rodziców i nauczycieli.

- Dziękuję za rozmowę.

Jest ciśniej

Z **Magdaleną Poć** przedstawicielem Samorządu Uczniowskiego szkoły rozmawia Piotr Furtak.

- Jak uczniowie reagują na zamknięte drzwi szkoły?

- Większość z nich nie jest zadowolona. Najgorzej było podczas ciepłych dni - na dworze świeciło słońce, a my nie mogliśmy wyjść na zewnątrz. W szkole zrobiło się ciśniej. Zdania na ten temat są jednak podzielone. Są i

tacy, którzy uważają, że dzięki temu jest faktycznie bezpieczniej.

- Jak uważasz - wprowadzenie takich ograniczeń było konieczne?

- Nie. Palące trafiają się w każdej szkole i nie pomoże zamykanie drzwi. Jeśli będą chcieli zapalić, zrobią to na terenie szkoły. Zresztą moim zdaniem jest to zjawisko raczej sporadyczne. Nie słyszałam natomiast, aby w naszej szkole kęcili się dilerzy narkotykowi.

- Czy jako uczniowie macie jakieś propozycje na zwiększenie bezpieczeństwa i jednocześnie otwarcie drzwi?

- Być może pewnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie identyfikatorów oraz dyżurów uczniowsko-nauczycielskich. O tym co można zrobić jako samorząd na pewno będziemy rozmawiali z dyrektorką.



ZAPYTALIŚMY...

Rację ma naczelnik

Danuta Karkoszka

przewodnicząca PO w powiecie człuchowskim



Fot. Piotr Furtak

- Zupewnie zgadzam się z panią naczelnik. W godzinach pracy urzędu takich rzeczy się nie robi. Pan Kowcun nieco się zagalopował. Jako prawnik powinien zdać sobie sprawę z tego, że zbieranie podpisów w urzędzie skarbowym jest niedopuszczalne. Nie bardzo wierzę natomiast w opowieści o wywieraniu nacisku na pracowników urzędu. Rozmawiałam z panią Ireną Kaczyńską i wiem, że nie ma zamiaru wyciągać żadnych konsekwencji wobec swoich podwładnych, chociaż ma do tego prawo. Wyjaśnił mi się sobie tę sprawę. Przepraszam panią naczelnik i moim zdaniem pan Bogusław powinien zrobić to samo. O tej sprawie będziemy z nim zresztą rozmawiali - nie wykluczam, że wyciągniemy konsekwencje.

(pif)

Człuchów. W skarbowce

Poszło o podpisy



Członkowie PO zbierają podpisy.

Fot. Piotr Furtak

Spore kłopoty mieli według Bogusława Kowcuna, członka człuchowskiego koła Platformy Obywatelskiej, pracownicy Urzędu Skarbowego w Człuchowie, którzy podpisali się pod inicjatywą obywatelską „4 razy tak”. Podpisy są zbierane, gdyż w ten sposób PO zamierza doprowadzić do referendum i zmiany konstytucji.

- Fakt, popełniłem błąd, że zbierałem podpisy na terenie urzędu - mówi Bogusław Kowcun. - W domu zacząłem jednak odbierać telefony od przerażonych pracowników, którzy prosili o wykreślenie z list. Mówili, że według pani naczelnik pracownicy urzędu

są apolityczni i nie mogą podpisywać się pod projektem.

Według Ireny Kaczyńskiej, naczelnika człuchowskiej skarbowki to absurd. - Jeśli którykolwiek z pracowników urzędu zarzuca mi mobbing, może skierować sprawę do prokuratury - mówi Irena Kaczyńska. - Urząd służy do innych celów i nie mogę pozwolić na to, żeby w godzinach pracy, w miejscu przeznaczonym do obsługi podatnika ktoś załatwiał swoje prywatne interesy. Nie mogę natomiast zabronić podpisywania się pod jakąkolwiek listą swoim urzędnikom w domu czy na ulicy.

(pif)

R E K L A M A

J Z.P.H.U. **Janskór**
Kurtki skórzane
ceny producenta

Lębork, ul. Staromiejska 15 A/1
tel. 86-20-898

Lębork DH „Kupiec”, ul. Zwycięstwa 3
tel. 862-22-23

231913A

TANIE PANELE

- ścienne
- podłogowe

HURTOWNIE

D. i W. BORZYSZKOWSCY

BYTÓW, ul. W. Polskiego 14

tel. 0 696 946 826

BRUSY, ul. Gdańska 14

tel. (052) 398 28 75

KONARZYN, ul. Szeroka 5

tel. (059) 833 10 43

6967A



EUROSTANDARD

Topole 20

tel. 39765996

pn.-pt. 9.00-17.00

sob. 9.00-13.00

Entra
producent drzwi

PORTA
KMI POLAND

Lutostański

POL-SKONE

interdoor

**PRZY ZAKUPIE DRZWI
Z MONTAŻEM OSZCZĘDZASZ 15%**
panele, łazienki, oświetlenie

W OFERCIE DRZWI ATESTOWANE GERDA

194428

Kto widzi, kto wie

Obie nasze akcje dotyczą zupełnie różnych spraw. Jednak prowadzone są z jednego powodu - zarówno na człuchowskim zamku jak i w strefie od dawna nic się nie dzieje. A powinno. Czytelniku, może masz pomysł na rozwiązanie. Czekamy w redakcji przy ul. Królewskiej 13 i pod nr telefonu 83 458 43.

Strefa. W odwodzie Kiełpinek na zapas



Po dziesięciu latach oczekiwania park przemysłowy w Kiełpiku ma wreszcie ożyć. Już bez oglądania się na strefę.

Fot. S. Gliwka

Władze człuchowskiej gminy pogodziły się z usytuowaniem specjalnej strefy ekonomicznej w Zagórkach. Nie rezygnują jednak z planów jej lokalizacji w Kiełpiku - tak na wszelki wypadek.

- Naszym zdaniem to idealny teren pod inwestycje - przekonuje wójt Adam Marciński. - Uruchomimy ten teren niezależnie od tego, czy powstanie tu strefa czy nie. Chociaż ja osobiście nie bardzo wierzę w możliwości Zagórek. Przy tak ogromnych pieniądzach, które trzeba tam jeszcze włożyć i braku konkretnych ustaleń, kto to zrobi...

Doprowadzenie sieci kanalizacyjnej i wodociągowej do parku przemysłowego w Kiełpiku gmina zaplanowała na 2006 rok.

- Są dwie opcje - mówi wójt. - Albo, zgodnie z planem, uzbroimy teren w 2006 roku własnymi siłami, albo - jeśli wcześniej zgłosi się zainteresowany tym terenem inwestor, weźmiemy kredyt i zrobimy to „od ręki”. Tak czy inaczej, zacznie się tu coś dziać.

Mimo braku przekonania do możliwości uruchomienia strefy w Zagórkach gmina deklaruje gotowość do wywiązania się z reszty swoich zobowiązań.

- Czekam na sygnał, kiedy potrzebna będzie woda - stwierdza wójt. - Zgodnie z umową po doprowadzeniu sieci wodociągowej nasze zobowiązania w stosunku do Zagórek się kończą. Zadeklarowaliśmy także już „zdjęcie” opłaty planistycznej z tego terenu. (stef)

Czekamy na ich następny ruch

Zakłady, hale produkcyjne i miejsca pracy - na razie ciągle tylko w sferze pobożnych życzeń. Człuchowska strefa ekonomiczna przestała „wędrować” i na dobre zaokrętoła w Zagórkach. Jednak zanim będzie tam można, bez wstydu, zaprosić pierwszego inwestora trzeba jeszcze sporo pracy, pieniędzy i... woli obu, zaangażowanych w strefę, samorządów.

- Konieczna jest dalsza, bardziej intensywna współpraca samorządów lokalnych oraz PSSE w celu sprawnego przygotowania terenu do wprowadzenia pierwszych inwestorów w 2005 roku - pisze w liście do starosty Aleksandra Gappy i wójta Adama Marcińskiego Włodzimierz Ziółkowski, prezes strefy. - Konieczne jest przede wszystkim szybkie uregulowanie kwestii własności terenu

oraz wykonanie pełnej infrastruktury technicznej. Tylko tereny uzbrojone mogą być uznane za tereny inwestycyjne, które zachęcą przedsiębiorców do budowy nowych zakładów, a tym samym wygenerują powstanie nowych miejsc pracy.

Człuchowska gmina wywiązała się już z części swoich zadań - wykonała plan zagospodarowania przestrzennego, doprowadziła kanalizację, przygotowuje się do budowy sieci wodociągowej. Wójt zadeklarował również umorzenie opłaty planistycznej, która zawyżyłaby cenę gruntu. Kolejny „ruch” - wykupienie gruntu od Agencji Nieruchomości Rolnych i przekazanie go do strefy - należy do człuchowskiego starosty.

- Aktualnie podstawowe przeszkody dla dokonania tej czynności zostały usunięte. Nieruchomość zosta-



- Wiosną człuchowska strefa ma być gotowa na przyjęcie pierwszych inwestorów - stwierdzili zgodnie: Włodzimierz Ziółkowski, starosta Aleksander Gappa i wicemarszałek Marek Biernacki.

Fot. S. Gliwka

ła oszacowana i wyeksponowana na rynku nieruchomości, co w praktyce oznacza, że postawiono ją do dyspozycji samorządu lokalnego - zauważa prezes strefy. - Oczekujemy więc na pilne wykonanie zobowią-

zań przyjętych przez lokalny samorząd.

My również czekamy i liczymy dni, tygodnie, miesiące do uruchomienia strefy. Oby nie, jak do tej pory - kłopot. (stef)

Z KART HISTORII

■ Przed trzema wiekami

Od czasów potopu zamek przestał być strategiczną warownią. Znajdowała się tu siedziba starostwa. Najdłużej, bo od 1668 r. do 1771 funkcję tę piastowali Radziwiłłowie. W XVI i XVII wieku dał o sobie znać głęboki kryzys gospodarczy, który ogarnął całą Rzeczpospolitą. Na ziemi człuchowskiej pogłębiały go przemarsze wojsk, np. podczas wojny północnej w latach 1701 - 1721, czy też wojny siedmioletniej w latach 1756 - 1763 między Rosją a Prusami. Zmora miasta były też pożary i zarazy. Z ogromnego pożaru w 1697 roku ocalały tylko 2 domy. Inny strawił wszystko w 1729 roku. Ostatnim znaczącym aktem w historii zamku było grupowanie się tu szlachty kaszubskiej do wyprawy wiedeńskiej Jana III Sobieskiego w 1683 r.

Ostatnim polskim starostą człuchowskim był Jan Borch. Jego panowanie skończyło się pierwszym rozbiorem Polski, w wyniku którego ziemia człuchowska została zaanektowana przez Prusy. (deef)

Człuchów. Uczmy się od innych

Zabytkowe „kwiatki”

Kasztelan na zamku w Gniewie był kiedyś pracownikiem tamtejszego Miejskiego Domu Kultury - opowiada Andrzej Suchański. - Naraził się komuś. Zwolniono go z pracy. Ale kiedy wyjechał okazało się, że bez człowieka który ma zamkowe „mola” nie da się nic zrobić. Ściągnięto go więc z powrotem. On zaraził swoją pasją innych, znalazł społeczników i... jest ewidentnym przykładem

nic nie robienia. Odrobinę przed nami...

O różnych kolejach losu zamkowych opiekunów i sposobach, jakie na ożywienie swoich zabytków stosują inne miasta, opowiemy w następnym wydaniu „Dziennika”. Odpowiemy też na pytanie, które z tych rozwiązań można zastosować u nas. W końcu lepiej uczyć się na cudzych błędach. Własnych popełniliśmy już chyba dość. Dziś odrobina historii i zaproszenie „na stronę”.

Opinie naszych czytelników śledzimy na forum człuchowskiego portalu internetowego. Zajrzeć warto także na strony poświęcone zamkom, tworzone przez „zamkologów- amatorów” z całej Polski. Jakie miejsce wśród nich zajmuje człuchowski zabytek? - wystarczy sprawdzić. Nie jest to specjalnie miła lektura... (stef)

Sądzę, że...

■ Wyjście

Człuchowski zamek byłby dobrym miejscem na organizację rozmaitych imprez, koncertów, miejskich festynów. Nawet brak drugiego wyjścia ewakuacyjnego można jakoś załatwić. Może dałoby się zapewnić rozkładaną konstrukcję przerzucaną ponad murem, co pozwoliłoby uniknąć wybijania dziury w murze. Wtedy zamek żyłby. Ale ja nie mieszkam na co dzień w Człuchowie, więc nie znam lokalnych uwarunkowań.

Wojciech O. z Wrocławia



Miejsce dla mundurowych

108 policjantów zatrudnia obecnie człuchowska KPP. 1 listopada trzech z nich odchodzi z pracy. Ponieważ obecnie jest już jeden wakat oznacza to, że w najbliższym czasie pracę w człuchowskiej jednostce będą mogli znaleźć 4 osoby. Komenda zatrudnia też sześcioro pracowników cywilnych.

Z powiatu

::5

PRACA

Dziennik Bałtycki
Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 22 października 2004 r.

Debrzno. Strażak Powołanie



Wiktor Rzeźnik z dumą pokazuje Złoty Znak Związku, najwyższe odznaczenie w walce z pożarem.

Wiktor Rzeźnik, 78-letni mieszkaniec Debrzyna, jest znany w gminie wszystkim, którzy kiedykolwiek mieli do czynienia z Ochotniczą Strażą Pożarną. Przez 28 lat był kierowcą samochodu pożarniczego, a potem miejsko-gminnym komendantem OSP w Debrzynie. W 1992 roku z racji swego wieku zrezygnował z czynnego udziału w akcjach. Obecnie jest członkiem wspierającym OSP w Debrzynie. Jak sam twierdzi, trzeba mieć powołanie, żeby być strażakiem.

- Mnie jakoś też życie zmusiło do tego - mówi. - W czasie wojny musiałem gasić własny dom, jak byłem w wojsku w Gdańsku, zapalił się budynek, w którym mieszkałem, też go gasiłem.

Pan Wiktor przeżył wiele ciekawych akcji.

- Kiedyś tu w Debrzynie zapaliła się stodoła naprzeciwko straży. Byłem wtedy pod domem, wsiadłem więc na motor, pojechałem do remizy. Po drodze zobaczyłem właściciela tej stodoły, który niczego nieświadomy pracował na swoim podwórku. Kiedy włączyłem syrenę, on przybiegł pierwszy, bo też był strażakiem i pyta mnie, gdzie się pali. Powiedziałem mu, że u niego. Ten na mnie patrzy - Rzeźnik chyba oszalał! Pokazałem mu, ten wpadł w panikę, chciał biec sam ratować dobytek. Zatrzymałem go i powiedziałem, że teraz ma się zachowywać jak strażak, a nie jak właściciel, i rozwijać węże. Ugasiliśmy pożar jeszcze w zarodku i właściwie żadnych strat nie było. (MIK)

Głosujcie

Zachęcamy naszych Czytelników do odawania głosów w plebiscyście, w którym wybieramy najlepszego strażaka ochotnika Pomorza. Może w tym roku nagroda główna trafi do naszego powiatu? Wszysko w Waszych rękach.

Człuchów. Tu na razie jest ściernisko Drzyjcie piraci



Ksiądz prałat Jan Tokarski święcił, a Janusz Bieńkowski, komendant wojewódzkiej policji apelował o ostrożność podczas jazdy nowymi autami.

Fot. Piotr Furtak

czy mogą zabość każdego, kto widział plany nowej komendy policji, a wie jak wygląda ta stara. Dzisiaj, biorąc pod uwagę warunki lokalowe w których pracują człuchowscy mundurowi - mogą czuć się oni jak ubogi krewny kolegów z sąsiednich jednostek. Za dwa lata przypominać będą bardziej wujka z Ameryki. Za 9,2 miliona złotych przy ulicy Kasztanowej powstanie kompleks - taki policyjny supermarket. Strzelnica, siłownia, zaplecze dla psów, garaże, parkingi... - to tylko część tego co zaplanowano w ramach budowy. Wszystko będzie miało prawie 2800 metrów kwadratowych. - Obecnie pracujemy w trzech budynkach, z których tylko jeden jest naszą własnością - mówi mł. inspektor Bogdan Bajor-ski, komendant człuchowskiej policji. - Jest on w fatalnym stanie technicznym, nie spełnia żadnych standardów. Budowa nowej komendy to konieczność.

Człuchowian, którzy chociaż raz mieli okazję odwiedzić komendę nie trzeba o tym przekonywać. Pewnie dlatego człuchowscy radni w ramach udziału miasta w tej inwestycji jednogłośnie przekazali atrakcyjną działkę przy obwodnicy, gdzie komenda powstanie. Swoją udział w budowie ma również starostwo powiatowe, które zatroszczyło się o całą dokumentację. „Sponsorem strategicznym” nowego gmachu jest jednak Komenda Główna Policji.

Akt erekcyjny pod nowy budynek wmurowano w so-

botę. 16 października 2004 roku będzie historyczną datą dla człuchowskich mundurowych z jeszcze jednego powodu. Policjanci dostali bowiem 6 pachnących jeszcze fabryką samochodów. 3 skody octavie, 2 fabie, opel agilla - będzie czym pojeździć. Dwa samo-

chody trafiły do Czarnego i Przechlewa. Tamtejsze samorządy wyłożyły bowiem na nie pieniądze. Jeden kupił wspólnie miasto i gmina wiejska Człuchów. Trzy pozostałe auta to prezent z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. (pif)



Zdzisław Piskorski, burmistrz Człuchowa miał okazję przypomnieć sobie podstawy budownictwa wmurowując akt erekcyjny pod budowę komendy.

Fot. Piotr Furtak



Tak za dwa lata ma wyglądać nowa komenda człuchowskiej policji.

Fot. Piotr Furtak

PLEBISCYT

Regulamin

Plebiscyt Strażak Pomorza przeprowadzony zostanie na łamach „Dziennika Bałtyckiego” w terminie od 8 października do 3 grudnia 2004 r. Jego celem jest wyłonienie najlepszego i najbardziej popularnego ochotnika strażaka zrzeszonego w jednostkach OSP na terenie województwa pomorskiego. W konkursie może wziąć udział każdy, z wyjątkiem pracowników i współpracowników Polskapresse Sp z o.o. oddział Prasa Bałtycka, osób którym powierzono określone prace w związku z organizowaniem plebiscytu oraz członków ich najbliższych rodzin. Wypełnione kupony (wyłącznie oryginalne wycięte z gazety) należy dostarczyć (przesłać lub przynieść) do lokalnego oddziału „Dziennika Bałtyckiego” znajdującego się w danym powiecie lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, nie później niż do 10 grudnia 2004 r. Wyniki plebiscytu podamy 17 grudnia 2004 r. Spośród Czytelników, którzy dostarczyli prawidłowo wypełnione kupony, Komisja Konkursowa wyłoni 15 osób, które w najciekawszy sposób uzasadnią swój wybór. Autorzy najciekawszych uzasadnień, otrzymają nagrody rzeczowe oraz gadżety „Dziennika Bałtyckiego” i Radia Gdańsk. Listę nagrodzonych Czytelników opublikujemy 17 grudnia 2004 r. w „Dzienniku Bałtyckim”.

Kandydaci

Niektóre zarządy gminne OSP z województwa pomorskiego wytypowały ze swoich szeregów, ich zdaniem, najlepszych i najbardziej popularnych strażaków-ochotników. Ich nazwiska podajemy niżej. Lista jest otwarta, każdy Czytelnik może zgłosić swoją kandydaturę strażaka zasługującego na wyróżnienie czyli pretendenta do miana Strażaka Pomorza. Czekamy na zgłoszenia. Pierwszy ranking popularności ogłosimy za dwa tygodnie.

Nominowani: Powiat bytowski

- gmina Bytów - Edmund Rudnik
- gmina Parchowo - Zdzisław Trzebiatowski

Powiat chojnicki

- gmina Chojnice - Wiktor Grugel

Powiat człuchowski

- gmina Rzeczenica - Radostaw Modzelewski

Powiat kartuski

- gmina Sierakowice - Zbigniew Kostuch

Powiat kościerski

- gmina Karsin - Krzysztof Datta
- gmina Kościerzyna - Piotr Janowski

- gmina Liniewo - Wiesław Szarmach
- gmina Stara Kiszewa - Ryszard Słomiński

Powiat malborski

- gmina Nowy Staw - Marcin

Kwiatkowski

- gmina Stare Pole - Janusz Tuleja

Powiat nowodworski

- gmina Ostaszewo - Adam Bąk

Powiat gdański

- gmina Kolbudy Górne - Daniel Rabięga
- gmina Pruszcz Gdański - Krzysztof Paśko
- * gmina Pszczółki - Józef Postrach

Miasto Gdynia

- Kazimierz Robakowski

Powiat pucki

- gmina Władysławowo - Jan Cisowski
- gmina Puck - Zenon Kollek
- gmina Jastarnia - Krzysztof Dahl

Powiat słupski

- gmina Kępice - Leszek Kraska
- miasto Słupsk - Andrzej Małyńska

Powiat starogardzki

- gmina Osiek - Jerzy Kłos

Powiat sztumski

- gmina Sztum - Stanisław Ozimek, Piotr Steiniger
- gmina Dzierżgoń - Jan Zawistowski

Powiat tczewski

- gmina Morzeszyn - Roman Lubicki

Powiat wejherowski

- miasto Reda - Andrzej Brzozowski
- gmina Lina - Franciszek Miotk

Najlepszy Strażak Pomorza

Najlepszy strażak:.....
imię i nazwisko strażaka oraz nazwa jednostki i powiat

Uzasadnienie:.....

Wypełniony kupon dostarcz (wyslij lub przynieś) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika” znajdującego się w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 10 grudnia 2004 r.

imię i nazwisko głosującego:.....

adres i telefon:.....

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. podpis

Miś do przytulenia

Człuchowscy policjanci i strażacy zaangażowali się w akcję „Misie ratują dzieci”. Na misia i opiekę psychologiczną mogą liczyć dzieci poszkodowane w wypadku lub będące jego świadkiem.



Debrzno. Plany na straż Zdali egzamin



- Strażnicy będą przede wszystkim pilnować porządku - mówi burmistrz Mirosław Burak.

Debrzeńskie służby porządkowe zdały egzamin. Z ich pracy zadowoleni są samorządowcy, policjanci i mieszkańcy miasta. Przykład z Debrznan wzięli zresztą inni - patrole podobne do tych znad Debrzynki pojawiły się w Czarnem, Przechlewie i Człuchowie. Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno zapowiada jednak, że to nie koniec. W przyszłym roku o bezpieczeństwo mieszkańców gminy oprócz policji będzie troszczyła się straż miejska. - To dobry pomysł - nie ukrywa komisarz Dariusz Kłudka, zastępca komendanta człuchowskiej policji. - Służby działające obecnie w Debrznie robią dobrą robotę. Ci ludzie wiedzą gdzie pójść i kiedy interweniować. Dlatego też ich praca przynosi efekty. Faktycznie jednak uprawnienia służb porządkowych w Debrznie są ograniczone.

Nie ma jednak pewności, że strażnikami w Debrznie będą ci sami ludzie, którzy obecnie patrolują ulice miasta. Muszą przejść odpowiednie przeszkolenie i mieć uprawnienia do służby.

- Nie chcemy, aby to wyglądało podobnie jak w gminie Człuchów - mówi Mirosław Burak. - Z tego co wiem

to wielu mieszkańców tamtego rejonu narzeka na kontrolę drogowe. Nie wiem czy w ogóle nasza straż będzie się tym zajmowała. Strażnicy mają zatroszczyć się przede wszystkim o porządek. Oczywiście - podobnie jak to było dotychczas - chcemy współpracować z policją. Dzięki rozszerzeniu uprawnień strażnicy będą mogli jednak bezpośrednio interweniować.

Mirosław Burak chce jednak przyjrzeć się funkcjonowaniu człuchowskiej straży gminnej. - My chętnie podzielimy się z nim swoimi doświadczeniami - mówi Arkadiusz Kubalewski, sekretarz Urzędu Gminy Człuchów. - Nasi strażnicy oprócz kontroli na drogach wykonują sporo dobrej roboty. W ramach akcji „Kosz” sprawdzają czy mieszkańcy gminy mają rachunki na wywózkę śmieci. Reagowali na zgłoszenia dotyczące chociażby handlu bez uprawnień czy też tego, że ktoś pali plastikiem. Straż gminna zajmuje się zabezpieczaniem imprez takich jak chociażby mecze piłkarskie. Planujemy też pogadanki w szkołach na temat bezpieczeństwa. Zamiast policjantów mogliby prowadzić je strażnicy.

Człuchów. Za darmo Sprawdzą samochód

Komputerowe badania silnika, klimatyzacji, geometrii kół, ABS, instalacji elektrycznej... - to wszystko za darmo na stacji diagnostycznej człuchowskiego PKS. Pracownicy tujszych warsztatów ustawiają też światła, wyważą ogumienie, ustawiają geometrię kół, sprawdzą teleskopy, akumulator, płyny chłodnicze i hamulcowe. Za darmo naprawione zostaną też drobne usterki instalacji elektrycznej. Akcję, która ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa prowadzi Przedsiębiorstwo

PKS w Człuchowie wspólnie z policją w ramach „Dni Otwartych”.

- Bezpłatne sprawdzanie stanu technicznego samochodów rozpocznie się w niedzielę, 24 października o godzinie 9 i potrwa do godziny 17 - mówi Marek Szulc, rzecznik człuchowskiej policji. - O tym, jaki wpływ na nasze bezpieczeństwo ma stan techniczny pojazdów, nikogo chyba nie trzeba przekonywać. Warto więc skorzystać z okazji.

Człuchów. „Spowiedź” dla skazanych Sztuka za kratą



„Spowiedź” na scenie więziennej świetlicy? - jak najbardziej. A w przyszłości może jakiś lepszy repertuar...

Te „spowiedź” przeżyły obie strony i trudno powiedzieć dla kogo przeżycie było większe. Dla osadzonych, którzy mieli okazję tyknąć nieco cięższego repertuaru, czy dla aktorów z człuchowskiego domu kultury, z których większość po raz pierwszy znalazła się za więzienną kratą. „Spowiedź w drewnie”

Jana Wilkowskiego została wystawiona już po raz trzeci, a na „widowni” zasiadło ponad stu więźniów Zakładu Karnego w Czarnem. Jak przyjęli sztukę? Oklasków nie brakowało. Niestety, ze względu na liczbę i specyfikę widowni nie doszło do bezpośredniej wymiany poglądów. A szkoda, bo aktorów amatorów nie brakuje także za więzienną kratą. O dokonaniach grupy aktor-

skiej, prowadzonej przez Mariana Zemlera, wychowawcy ds. kulturalno-oświatowych ZK pisaliśmy już nie raz...

- Po przedstawieniu aktorzy zbierają się razem i dyskutują - stwierdził Marian Zemler. - Przy tak dużej widowni nie byłoby to jednak możliwe. Bardzo chętnie spotkamy się jednak w bardziej kameralnym gronie...

Stefania Gliwka

Powiat. człuchowski. Akcja „Promil” trwa Niechlubne rekordy

Wiele wskazuje na to, że sporo kierowców z rejonu człuchowskiego chce zaistnieć na łamach naszej gazety. Ci, którzy wybiorą się w podróż w stanie nieco nieświeżym i zostaną zatrzymani przez policję, mają to jak w banku. Ich inicjały opublikujemy w naszej gazecie. Akcja „Promil”, którą prowadzimy wspólnie z policją miała na celu powstrzymać kierowców przed wsiadaniem do samochodu po kilku głębszych. Ilość zatrzymanych może jednak wskazywać na to, że przyniosła odwrotny skutek. Publikujemy więc dane kolejnych bohaterów „nietrzeźwego serialu drogowego”.

12 października

Czarne ulica Parkowa - Maciej M., mieszkaniec Czarnego. Jechał volkswagenem passatem - 1,8 promila

Czarne ulica Kościuszki - Jan O., mieszkaniec Czarnego. Rowerzysta, 1,28 promila

16 października Rzeczenica ulica Czarna - Piotr S., mieszkaniec gminy Rzeczenica. Jechał fordem escortem - 2,46 promila

17 października Debrzno ulica Harcerska - Piotr G., mieszkaniec gminy Debrzno. Jechał fiattem 126p, 1,90 promila

Człuchów ulica Długosza - Krzysztof M., mieszkaniec Człuchowa. Jechał rowerem - 1,36 promila

18 października Rychnów - Krzysztof A., mieszkaniec gminy Rychnów. Jechał volkswagenem jetta - 0,78 promila

Chrząstowo - Tomasz F., mieszkaniec gminy Człuchów. Jechał toyotą - 0,84 promila

Czarne na ul. Kościuszki - Łukasz P., mieszkaniec



Dzisiaj policjanci z człuchowskiej drogówki będą prowadzili akcję pod hasłem „Piesz”.

Fot. P. Pura

Czarnego. Kierował rowerem - 1,14 promila

Mosiny - Piotr P., mieszkaniec gminy Człuchów. Jechał fiattem 126p - 0,50 promila

Człuchów. Zaproszenie Będzie jubileusz

Do wieku dojrzałego jeszcze mu daleko, ale dzieckiem też już nie jest... Mija dziesięć lat odkąd zaczął się ukazywać Mercuriusz Człuchowski. Każde kolejne wydanie kwartalnika Klubu Przyjaciół Muzeum jest swoistym wydarzeniem kulturalnym. Na zamieszczone tam opracowania, historie, opowieści i doniesienia zawsze czeka rzesza b dziei lub mniej „wtajemniczonych” miłośników Ziemi Człuchowskiej. Dzisiaj, wspólnie z Muzeum Regionalnym i zespołem redakcyjnym świętować będziemy urodziny Mercuriusza. Uroczystość 10-lecia tego wyjątkowo człuchowskiego kwartalnika rozpocznie się o godz. 17 w siedzibie Muzeum Regionalnego. Wstęp wolny. (stef)

W SKRÓCIE

■ Zbadaj się

Bezpłatne badania cytologiczne dla pań z powiatu człuchowskiego, urodzonych w latach 1945-1974 (czyli w wieku 30-59 lat) proponuje Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Człuchowie. Badania wykonywane są w poradni dla kobiet przy ul. Sobieskiego 5, od poniedziałku do piątku, w godz. 8-11. Należy przynieść ze sobą książeczkę RUM. Dodatkowe informacje uzyskać można pod nr tel. 834 10-00, w godz. 8-15.

(stef)

POSZUKIWANE

■ Gdzie jest biżuteria?

Zginęły: pierścionek z różyczką, pierścionek „zmijka”, bransoletka, wisior w kształcie podkowy, krzyżyk, medalik w kształcie serduszka i charakterystyczny zestaw: kolczyki i wisior w kształcie litery „N” oraz inna złota biżuteria - osoby, którym proponowano nabycie (lub też nabyły) podobne przedmioty z „niepewnego źródła” proszone są kontakt pod nr telefonu 607 520 880.

(stef)

Kolekcjonerzy z... kolekcją

Teodor Petriczko nie jest jedynym „zbieraczem” w rejonie człuchowskim, którego zbiory można podziwiać. Swoje zbiory chętnym udostępnia również Kajetan Odolanowski, kolekcjoner kufli, butelek, podstawek... do piwa. Człuchowianin posiada również bogaty zbiór publikacji, pamiątek związanych z osobą Ojca Świętego.

Wokół historii

::7

PASJE

Dziennik Bałtycki

Dziennik Człuchowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 22 października 2004 r.

Czarne. Historia mieszka przy Szczecińskiej Dla potomnych



Z pozoru zwyczajny chociaż zadbane dom. Przy ulicy Szczecińskiej w Czarnem podobnych można zobaczyć znacznie więcej. Ktoś, kto znajdzie się za furtką tego domu odkrywa jednak zupełnie inny świat. Świat w którym króluje historia. Przez 3 lata, od kiedy Teodor Petriczko zaczął zbierać starocie, zgromadził ich kilkaset. Pasją zaraził żonę Ludomirę. Maszyny rolnicze, kufry, żarna, heble, zegary, radia... - to tylko część tego co można zobaczyć u Petriczków. Dzisiaj każdy, kto twierdzi, że w Czarnem nie ma muzeum jest w błędzie. Muzeum jest - prywatne.

- Wszystko zaczęło się od wozu konnego, który przytransportowałem z Bieszczad - opowiada właściciel. - Pochodzę z tamtego rejonu. Podczas jednej z wizyt u rodziny zobaczyłem go i stwierdziłem, że muszę go mieć. Już wówczas pomyślałem o tym, żeby zająć się zbieraniem staroci. W różnych miejscach natykałem się bowiem na przedmioty godne zainteresowania.

Niemalże każdy z eksponatów

ma swoją historię

Teodor Petriczko przynosi je chociażby z wypraw na punkt skupu złomu. Razem z żoną jeżdżą po całej okolicy i pytają ludzi na wioskach. Z prawie każdej takiej eskapady przywożą coś ciekawego. Coraz rzadziej zdarza się jednak, aby ktoś dał im coś bezinteresownie. Najczęściej zapłata to butelka piwa albo pół litra wódki.

Ciekawą historię ma chociażby zegar z Meserschmitta, który przez wiele lat stał w domu Petriczków. W czasie wojny do ojca Teodora Petriczki przyszedł rosyjski żołnierz, który zaproponował mu wymianę za dwa inne zegarki. Do wymiany doszło, gdyż ojciec zbiera-

Amerykański hebel Stanleya to jeden z kilkuset eksponatów w muzeum przy Szczecińskiej.

Fot. Piotr Furtak

cza obawiał się, że jeśli nie przyjmie oferty wojak po prostu i tak zabierze dwa zegarki, które mu się spodobały.

- Wiele lat służył on nam w domu i dobrze się sprawował - opowiada Ludomira Petriczko. - Ostatnio jednak zaczął szwankować, nie pokazywał już prawidłowego czasu, dlatego też postanowiliśmy przenieść go do muzeum.

Ciekawostką jest też na pewno

zapalniczka z łuski od naboju

Kolekcjoner dostał ją od kuzynki żony. W czasie wojny jej wujek służył w wojsku i właśnie wtedy skonstruował urządzenie.

Petriczkwowie trafili na ziemie odzyskane w 1947 roku. Zostali przesiedleni tu w ramach akcji „Wisła”. Zamieszkali w Międzyborzu, później przenieśli się do Sokola, a w końcu osiedlili na stałe w Czarnem. Również żona kolekcjonera trafiła w okolice Czarnego w ramach „Wisły”. Tutaj się poznali, pobrali... Żona nie



Ten wóz był pierwszym eksponatem w prywatnym muzeum Teodora Petriczki.

Fot. Piotr Furtak

tylko pomaga mężowi w uzupełnianiu kolekcji. Sama ma inną pasję - haftuje. W jej pracach dominują akcenty ukraińskie.

Z czasów międzyborskich pasjonat historii zachował torbę szkolną. Ponieważ o kupno tak niezbędnej rzeczy było wówczas trudno jego „tornister” został zrobiony ze sklejki. Dzisiaj tornister to jeden z eksponatów. W zbiorach znalazło się także nieco pamiątek z samego Czarnego. Są pokrywki od dzwonek wyprodukowane w „Hammerstein”, są butelki z przedwojennego browaru, jest tyłka do butów, która została wyprodukowana przez rzemieślnika z Czernicy.

Jednym z ciekawszych eksponatów jest również

potężny kufer

który dwukrotnie płynął do Ameryki. Spora część zbiorów Teodora Petriczki to narzędzia rolnicze - w kolekcji można zobaczyć m.in. kosiarkę wyprodukowaną w zakładach Kruppa, typowo górski pług, drewnianą broń przywiezioną z Bieszczad. Na temat większości z tych przedmiotów właściciel muzeum potrafi opowiedzieć ciekawą historię. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy Czarnego chętnie oglądają kolekcję.

Ewa Homa-Rożek, dyrektor Muzeum Regionalnego w Człuchowie mówi, że były już

plany, aby utworzyć tu oddział czarneński placówki, na razie jednak nic z tego nie wyszło.

- Na pewno są to rzeczy wartościowe - mówi pani Ewa, która miała okazję oglądać eksponaty zgromadzone przez Teodora Petriczkę. - Można urządzić tu wystawę etnograficzną, były już nawet rozmowy z burmistrzem na ten temat, później jednak ta sprawa ucichła.

Jan Zieniuk, burmistrz gminy Czarne, który sam podzuczał

kolekcjonerowi eksponaty

(butelki z czarneńskiego browaru) bardzo chętnie stworzyłby muzeum z prawdziwego zdarzenia w Czarnem. Jest jednak kłopot w jaki sposób mogłoby być ono finansowane. - Ktoś na górze nie przewidział, że muzeum może powstać na bazie prywatnej kolekcji - mówi wójt gminy Czarny. - Trzeba znaleźć odpowiednie rozwiązanie prawne, jako samorząd nie możemy bowiem utrzymywać takiej placówki. Moim zdaniem warto pomyśleć, aby faktycznie jak głośzą hasła przy ekspozycji pana Petriczki ocalić od zapomnienia to co jest częścią naszej historii.

Bez względu na to czy oficjalne muzeum powstanie czy też nie Teodor Petriczko nie zamierza zaprzestać wygrzebywania staroci, które wzbogacają jego kolekcję.

Piotr Furtak

Przechlewo. Zamknięcie mleczarni Staruszka padła



Wszyscy pracownicy oddziału znajdują pracę w Człuchowie. Na zdjęciu Grażyna Orłowska, jedna z młodszych pracowników mleczarni.

Fot. Mariusz Rutkowski

Zapewne niejednym mieszkańcom Przechlewa, zwłaszcza tym starszym, zakręciła się łza w oku. Bo oto na ich oczach padł najstarszy przechlewski zakład produkcyjny - wiekowa mleczarnia z 1901 roku. Była ona integralną częścią OSM w Człuchowie. Jej zamknięcie było podyktowane warunkami ekonomicznymi i nowymi wymogami sanitarnymi określonymi przez Unię Europejską. Na szczęście nikt z pracujących tam ostatnio 12 pracowników nie pójdzie na bruk. Otrzymają oni zatrudnienie w nowo powstającej serowni w człuchowskim zakładzie macierzystym, a budynek mleczarni już od dawna czeka na nowego właściciela. Przechlewska mleczarnia trzymała się dzielnie na rynku przez ostatnie 14 lat stawiając z powodzeniem czoła gospodarce rynkowej.

W końcu lat 80 mleczarnia zatrudniała 24 pracowników i przerabiała do 7 mln litrów mleka rocznie, produkując 50-60 ton przetworów mlecznych, głównie serów. A przed dekadą lat siedemdziesiątych produkowano tu także twaróg, masło, śmietanę, a nawet lody. Mleko nalewano w konwie, które następnie wędrowały do sklepów. Prawdziwy bum mleczarnia przeżyła w latach 70, kiedy to dobudowano trzy kondygnacje z przeznaczeniem na dojrzewalnię serów. Później powstała duża hala produkcyjna pomieszczeń nowoczesnym sprzętem.

Na początku lat 90 produkcja spadła o połowę, zatrudnienie też.

- Przełomem w produkcji serów było wprowadzenie ich parafinowania i zastosowanie opakowań termokurczliwych - wspomina Zdzisław Koza - kierownik mleczarni. - Zanim jednak to nastąpiło sery musiały być myte, masowane, wycierane i wielokrotnie przekładane w dojrzewalni. To nie był łatwy kawałek chleba. Ludzie po 20-30 latach pracy w takich warunkach odchodzili z poważnymi chorobami reumatycznymi.

Historia przechlewskiej mleczarni sięga roku 1901. Jej niemiecka nazwa brzmiała Dampfmolkerei. Tuż po wojnie w 1945 roku bez żadnych zniszczeń przejęła ją Rosjanie.

- Pierwszym właścicielem mleczarni w okresie przedwojennym był Geogr Hatter. - wyjął nam Mściśław Wikaryjczak, przechlewski historyk. - A tuż po wojnie najpierw zarządził ją Tadeusz Dudziński, a potem Jan Tyl. I to właśnie pod jego kierownictwem mleczarnia tak naprawdę ożyła i zaczęła zaspokajać potrzeby mieszkańców okolicznych gmin. Jako ciekawostkę można przytoczyć tu fakt półrocznej przerwy w produkcji na przełomie 1947/48 roku spowodowanej brakiem mleka.

Do najbardziej zasłużonych pracowników przechlewskiej mleczarni należą m. in. Anna Lemańczyk, Ludwika Taliczka, Irena Sobalska, Teresa Pachocka.

(MarRut)

Gmina Czuł. Święto Drzewa Uczniowie sadzili



Uczniowie chętnie wzięli udział w akcji sadzenia drzew.

Fot. archiwum własne

Ponad 60 sadzonek drzew i krzewów liściastych posadzili na terenie szkoły i wokół niej uczniowie klas trzecich ze Szkoły Podstawowej w Biskupnicy. Inicjatorką akcji

była Małgorzata Wojciechowska, opiekunka Szkolnego Koła Ekologicznego „Zielony Listek”. Sadzonki przekazało szkole Nadleśnictwo Człuchów.

(KP)

Rozmaitości

Chrzastówko. Najpierw dach...

A Serca wciąż rosną

Trwa odbudowa w Ośrodku Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych

„Dwa Serca” w Chrzastówku po niedawnym pożarze. Przypomnijmy, ogień pochłonął dach sali gimnastycznej i sąsiadującego z nim budynku. Łącznie spaliło się 350 metrów kwadratowych dachu. Woda, podczas akcji ratowniczej, dopełniła bilansu zniszczeń. Odbudowa pochłonie w sumie około 650 tys. złotych. Wiele osób zastanawiało się czy w tej sytuacji ośrodek „stanie na nogi”. Okazuje się, że tak - tradycyjnie dzięki pomocy przyjaciół i hojnych sponsorów.

- Na samym początku otrzymaliśmy 10 tysięcy na „drobne wydatki” - mówi Danuta Karkoszka, dyrektor ośrodka. - Wiele firm zaoferowało nam pomoc w postaci materiałów i usług. W pierwszej kolejności musimy odbu-



Podczas sierpniowego pożaru ośrodek poniósł ogromne straty. Teraz powoli staje na nogi.

Fot. P. Purlak

dować dach - najpóźniej w pierwszym tygodniu listopada powinien być gotowy. Gdybyśmy tego nie zrobili przed zimą wszystko by zniszczało.

Potem będziemy zbierać kolejne środki na uruchomienie kotłowni. Trzeba rozpocząć grzanie, suszenie ścian i podłóg.

W obecnych warunkach „Dwa Serca” nie są w stanie zakwaterować gości u siebie. Hipoterapia prowadzona jest więc ambulatoryjnie, popołudniami. Dziennie korzysta z niej 4-5 osób.

- Mogłoby być ich więcej - mówi pani dyrektor. - Mamy dwanaście koni, a hipodrom może działać również zimą. Wśród pracowników, oddelegowanych przez starostę do ochrony ośrodka jest hipoterapeuta. Zwolnimy ją z pozostałych obowiązków, aby mogła zająć się prowadzeniem zajęć.

Aby ośrodek mógł pracować pełną parą potrzeba jednak jeszcze mnóstwo pracy i pieniędzy. Łączny koszt odbudowy po pożarze i zakończenie rozpoczętej wcześniej budowy hipodromu szacowany jest na 1,5 miliona złotych.

(stef)

R E K L A M A

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHŁAPNIKÓW- montaż długopisów, dostawa- odbiór- umowa, 0-601-089-262

KIEROWCĘ, 0-691-191-373

KRAWCOWE
szwaczki ze stażem,
Zukowo,
(0-58) 681-73-53

DYNAMICZNIE
ROZWIJAJĄCA SIĘ
FIRMA
TRANSPORTOWO
SPEDYCYJNA
zatrudni

AGENTA
CELNEGO
Z DOŚWIADCZENIEM
W ODPRAWACH
KONTENERÓW
SPEDYTORA
DYSPOZYTORA

Oferty prosimy kierować pod adres:
Biuro Reklam i Ogłoszeń
LABOX-PRESS
81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 5
z dopiskiem: oferta nr 66

zawierające klauzulę Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 1333 z 1997 r.)

DUŻA FIRMA
TRANSPORTOWA
zatrudni

KIEROWCÓW
KAT C+E
KRAJ
LUB ZAGRANICĄ

Oferty prosimy kierować pod adres:
Biuro Reklam i Ogłoszeń
LABOX-PRESS
81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 5
z dopiskiem: oferta nr 55

MECHANIKÓW,
ELEKTROMECHANIKÓW
SAMOCHODOWYCH do
samochodów ciężarowych,
pilnie, tel. 0-692-465-885

F2F Polska
- partner
największych
przedsiębiorstw
z rynku usług
finansowych
i ubezpieczeniowych
w zakresie sprzedaży
zatrudni dynamiczne
osoby na stanowisko

Doradcy
Klienta
- obszar Trójmiasta
i okolic.

C.v. prosimy
przesyłać na adres:
rekrutacja@f2f.com.pl
lub Perfect
Consulting,
ul. Łużycka 10A,
81-537 Gdynia.
Więcej informacji
na stronie
www.f2f.com.pl

PRACA w Holandii Firma „EUROJOB” Sp z o.o. zatrudni osoby do pracy w różnych zawodach (paszport byle UE) na dogodnych warunkach. Przedstawiciel tel. 0-606-761-345

ZATRUDNIĘ absolwenta po technikum budowlanym, (0-59) 862-76-25

PRACOWNIKÓW do działu obsługi klienta, sprzedawców, handlowców oraz inne oferty. Praca na stałe lub dodatkowo, 0-606-153-270

ZAINTERESOWANI platformami wiertniczymi, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

ANALITYK medyczny licencjonowany, podejmie pracę, 0-606-295-449

EMERYTOWANA nauczycielka zaopiekuje się dzieckiem, 0-609-022-405 wieczorem

GLAZURNIK- taziernik, hydraulika, biały montaż, panele i inne nowe technologie, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

KUCHARZ, 29-letni, szukam pracy w zawodzie, 0-888-249-664

MGR fizyki z ochroną środowiska podejmie pracę, 0-880-463-158

POSPRZĄTAK mieszkanie, biuro lub domek, (0-59) 863-93-01

STUDENTKA, praca- administracja, handel lub opieka nad dzieckiem, os. starszą, z zakwaterowaniem, 0-503-777-022

LICENCJONOWANY analityk medyczny podejmie pracę, 0-606-295-449

AUTO MOTO

SPRZEDAM

ALUFELGI 2x5 szpilek + opony R16 205/55/15 szprych bez rantu, (0-59) 846-66-67, 0-609-020-461

BMW 318 TDS 1997 r., kombi, 27200 zł, wspomaganie kierownicy, autoalarm, ABS, podgrzewane siedzenia, sprowadzony, po opłatach, gotowy do rejestracji, 0888-483-642

BMW 318IE-30, 1,8 benzyna, 90 r., 9500,-, wygląd sportowy, obniżony, SP, AF 17, skóra jasna, 0-508-084-465

CIĄGNIK C-360 i C-330, 0603-492-168

DAEWOO Tico 1999 zielony 9800zł, 0-604-488-648

FIAT 126 stan dobry 1997, 2 kłp. kół, 2000zł, (0-59) 862-88-92

FIAT 126, 1985, 700 zł, stan dobry, Słupsk, (0-59) 842-22-91 po 15.00

FIAT Cinquecento, 700, 1994, 81 tys. km, 5000 zł, zadany, (0-58) 536-43-90

FIAT Cinquecento, 700, 5800,-, biały, stan techn. i wizualny bdb, garażowany, Gdańsk, 0-888-200-285

FIAT Punto 90ELX, 1,6 benz/ gaz, 95 r., 16.500,-, AA, CZ, K, PP, ES, WT, WS, R + 6 głośników, bogata wersja, sprowadzony z Niemiec, 0-602-833-257

FIAT Seicento, 1.1, 2000r., 15000 zł, z salonu, i właściciel, czerwony, zderzaki w kolorze nadwozia, 0-694-921-072

FORD Fiesta 1.6D, czerwony 1985, stan bardzo dobry, karta pojazdu, (0-59) 863-32-21

FORD Fiesta, 1.3 benzyna, 1991r., 50.000 km, 5.000 zł, szyberdach, z Niemiec, zarejestrowany, opłacony, 0-888-180-425

FORD Ka, 1.3 Benzyna, 1998, klima, WS, AF, PP-2, 16900 zł, (0-58) 562-15-94

FORD Mondeo kombi, 1999, pierwszy właściciel, (0-59) 858-02-93

FORD Probe, Gt 2.2 turbo, 1992r., 140.000 km, 4.900 zł, ABS, el. szyby i lusterka, wsp. kierownicy, automatyczny zamek, stan idealny, 0-603-396-291

FORD Sierra, 2.0 i CLX, 1990 r., 52 tys km, 7000 zł, granat, silnik po kapitalnym remoncie, serwisowany, dokumentacja, CD, AA, CZ, alufelgi + opony zimowe, 0-691-770-125

HONDA Accord, 2.0is benzyna, 95 r., 19 900,-, airbag, ABS, K, WS, CZ, AA, AF, ES, EL, I, R, S, Gdańsk, (0-58) 524-17-02, 0-601-610-332

HONDA Civic 1993 r., alufelgi, 1.5 16 V wspomaganie kierownicy, autoalarm, welury, stan bdb Kartuz 0888-483-642

LEBORK oponę motocyklową 120/70-14 sprzedam, 0-501-782-972

ŁADA Samara 1.3, 1991, hak, opony zimowe, (0-59) 862-18-90

MERCEDES „beczka”, 2,3 benzyna/gaz, 80 r., 2500,-, remont silnika, przegląd- VI 2005 r., 0-508-180-183

MERCEDES 124 E, 2,0 D, 1994 r., 0-502-499-106

MERCEDES 220 C Elegant, 95 r., 36 000,-, grafit metalik, 0-606-388-969

MERCEDES „beczka”, 2,3 benzyna/gaz, 80 r., 2500,-, remont silnika, przegląd- VI 2005 r., 0-508-180-183

MERCEDES 124 E, 2,0 D, 1994 r., 0-502-499-106

MERCEDES 220 C Elegant, 95 r., 36 000,-, grafit metalik, 0-606-388-969

MERCEDES Vito 108 DKA, 2,3 D, 97 r., 28 900,-, airbag, ABS, ABD, R, odcięcie zapłonu, AA, WS, salonowy, i właściciel, 960 kg, Gdańsk, (0-58) 524-17-02, 0-601-610-332

MOTOCYKL Honda CBR 400RR, 94 r., i właściciel w kraju, stan bdb + 2 kłp. opon, 9000,-, 0-601-643-219 do 20.00

NOWY wał korbowy do Trabanta 600 sprzedam, (0-59) 861-51-23

OPEL Corsa 1998 r., sprowadzony, 1,2 16V wspomaganie, autoalarm, centralny zamek, elektryczne szyby, welury, stan idealny, 11500 zł, 0888-483-642

OPEL Kadett Cabrio, 1989r., 2000 zł, 0-603-396-291

OPEL Kadett sedan 1,7D po remoncie- WS,H,R,SZ kpl.opon zimowych 4500zł, (0-59) 862-54-31

OPEL Vectra 1993 1.8 automat z wyposażeniem, (0-59) 862-55-61, 0-604-296-386

PEUGEOT 106, 96 r., 12 000,-, czerwony, z salonu, CZ, i, nowe opony, serwisowany, zadany, bezwypadkowy, R, (0-58) 306-51-55 po 16.00, 0-504-061-749

POLONEZ Caro rover 1,4, 1995 AA,AF, blokada skrzyni 4700zł, 0-603-042-082

RENAULT Clio 1992, 1.2 czarny metalik, (0-59) 862-55-61, 0-604-296-386

RENAULT CLIO, 1993, Sprowadzony - zarejestrowany, (0-59) 810-51-14

RENAULT Laguna, 2,2 DTI, 1998 r., 123.000 km, 30.000 zł, bardzo bogate wyposażenie, stan wizualny i techniczny bdb., auto po dużym przejeździe, (0-59) 843-61-80, 0-508-149-352

RENAULT Master 1996 2,5TD wysoki ocieplany sprzedam lub zamienie na osobowy 13.500zł, (0-59) 862-31-87

RENAULT Megane, 1,9, 1998, CZ, WS, S, R, sprzedam lub zamienie, Słupsk, 843-45-67, 0-506-617-981

SEAT toledo, 1,8 benzyna, 1992, blokada skrzyni, szyberdach, tylni spoiler, wspomaganie kierownicy, radio, 0-509-376-508

SEICENTO VAN, 1,1 benzyna, 1999, 9 000, 0-507-611-809

SKODA 120L, 1985, i rejestracja 1991 stan dobry 900zł, (0-59) 861-16-20

SKODA Felicia 1,3 benz. 1996, 0-693-699-319

SKODA Felicia, 1,6 GLX, 1997, 91.000 km, 12.500,00, granat metalik, i-właściciel, (0-58) 672-71-03, 0-660-134-070

SUZUKI Vitar, 1990, 12.000 zł, lub zamienie na Busa 9-osobowego, (0-58) 678-02-45, 0-606-687-512

RENAULT Master 1996 2,5TD wysoki ocieplany sprzedam lub zamienie na osobowy 13.500zł, (0-59) 862-31-87

RENAULT Megane, 1,9, 1998, CZ, WS, S, R, sprzedam lub zamienie, Słupsk, 843-45-67, 0-506-617-981

SEAT toledo, 1,8 benzyna, 1992, blokada skrzyni, szyberdach, tylni spoiler, wspomaganie kierownicy, radio, 0-509-376-508

SEICENTO VAN, 1,1 benzyna, 1999, 9 000, 0-507-611-809

SKODA 120L, 1985, i rejestracja 1991 stan dobry 900zł, (0-59) 861-16-20

SKODA Felicia 1,3 benz. 1996, 0-693-699-319

SKODA Felicia, 1,6 GLX, 1997, 91.000 km, 12.500,00, granat metalik, i-właściciel, (0-58) 672-71-03, 0-660-134-070

SUZUKI Vitar, 1990, 12.000 zł, lub zamienie na Busa 9-osobowego, (0-58) 678-02-45, 0-606-687-512

VW Golf II 1990, 3-drzwiowy, (0-59) 862-55-61, 0-604-296-386

VW Golf II 1,3i, 1990r., 4000 zł, 5-bieg, kola zimowe, 0-603-396-291

VW Golf II 1,8, 1984r., 4000 zł, po tuningu Niemiec, świeżo zarejestrowany, stan bdb, 0-692-319-616, 0-505-048-990

VW Golf III 1992, 1,8 automat, 3-drzwiowy, (0-59) 862-55-61, 0-604-296-386

VW Golf III 1994, 1,9TDI 5-drzwiowy z wyposażeniem, (0-59) 862-55-61, 0-604-296-386

VW Golf III kombi Bon Jovi, 1996, 21600 zł, (0-58) 562-15-94

VW Golf IV TDI 2003 3-drzwiowy, homologacja, 50.000zł, 0-692-610-524

VW Transporter T-4, 2,5 i automat, 1992r., 8000 zł, do skompletowania, 0-603-396-291

VW Transporter T-4, 2,5 tdi, 2000r., 38.000+VAT, klima, wsp. Kierownicy, airbag, bezwypadkowy, 0-603-396-291

WÓZEK ręczny kół od motoru sprzedam, (0-59) 863-93-91

ŻUK blaszak 1992 czterobiegowy, po kapitalnym remoncie i lakierowaniu, 0-609-447-662

KUPIĘ

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

OPONE używana do ciągnika, rozmiar 8-36 kupię, 0-694-915-440

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE działki od 1000 do 2500 m kw., 10 zł/m kw., Bory Tucholskie, (0-52) 336-10-10 wieczorem, 0-504-872-710

BOROWY Młyn, powiat bytowski. Działka budowlano-rekreacyjna nad jez.Gwiazda, 0-501-527-494

CEWICE sprzedam lub zamienie na mniejsze mieszkanie 64,54m2, (0-59) 861-14-46

CZARLIN Subkowy, przy drodze E-1, posiadłość pow. 2400 m kw, budynek 400 m kw sprzedam, 0-602-680-228

CZŁUCHÓW, mieszkanie własnościowe w bloku, II piętro, 2 pokojowe, 49 mkw lub zamienie na większe. Cena do uzgodnienia, 0-694-317-360

DOM, zabudowania gosp., do remontu, na wsi, 39 000,-, (0-59) 814-59-24

DZIAŁKI budowlane, Jagatowo-6 km od Pruszcza Gd.-dogodny dojazd, cisza, las, różne wielkości, 25,-/m kw., (0-58) 688-09-28

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Osowa, Chelmińskiej, działki budowlane 1300-1500 m kw., uzbrojone, 20 USD/m kw., 0-601-610-539 po 18,00

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Osowa, Chelmińskiej, działki budowlane 1300-1500 m kw., uzbrojone, 20 USD/m kw., 0-601-610-539 po 18,00

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw, parkiet- dąb, zabudowy, (0-58) 349-44-48 po 18

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 56 m kw,

SERCA DWA



■ Tomek, 28 lat, 177 cm, szczupły szatyn, zoidalny Lew, mieszkam na stałe w Kwidzynie, ale obecnie przebywam w ZK. Pragnę poznać miłą i wyrozumiałą panią w wieku 25-30 lat. Nie szukam sponsorki, lecz drugiej połowy, która poważnie myśli o życiu.

sygn. 1810

■ Wolny, 36 lat, 165 cm, pozna panią o podobnych walorach.

sygn. 1811



■ Kavalier, 32 lata, 170 cm, katolik, wykształcenie rolnicze, szczery, uczciwy, bez nałogów. Szukam towarzyszy życia, która polubiłaby urok życia na wsi. Wygląd, wiek, wykształcenie status cywilno-prawny bez znaczenia. Najchętniej z okolic Słupska, Wejherowa, Kartuz, Lęborka i nie tylko. Czekam na SMS po godz. 20 (606-409-554). Listy z foto. Strzelec.

sygn. 1812



■ Jestem niebrzydkiem kawalerem, rencistą, z wysoką stałą rentą i mieszkaniem, 40/166/60, wykształcenie zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy, tolerancyjny, stały w uczuciach, palę, nie piję, znak zodiaku Ryba. Poznam na stałe ładną panią, 30-40 lat, 150-160 cm, rencistkę, o kobiecych kształtach, która pragnie prawdziwej miłości i trwałego związku. Samotny z pow. starogardzkiego.

sygn. 1813



■ Miły, sympatyczny, wolny, 51 lat, zadbane, średniego wzrostu, niezależny finansowo, po przykrych przeżyciach, wychowujący sam 17-letnią córkę, pozna panią w wieku 43-46 lat, wolną, z mieszkaniem, ale to nie warunek. Sponsoring wykluczony. Nie szukam przygód. Jestem wyrozumiały, czuły, delikatny. Tego oczekuję też od partnerki. Oczekuję na listy ze zdjęciem. Mój tel. 880-307-834. Na smsy nie odpowiadam. Eugeniusz.

sygn. 1401

■ Kavalier, 35 lat, 180 cm, wykształcenie średnie, o pogodnym i spokojnym usposobieniu, niepalący, niezależny finansowo, poszukuje w celu matrymonialnym życia. Partnerki, pani o podobnych walorach, ceniącej życie rodzinne.

sygn. 1651

■ Jacek, 32 lata, jestem wysokim (186 cm) brunetem o zielonych oczach, w których kryje się moja romantyczna dusza, kocham spacerować brzegiem morza, kocham kolorowy jesienny las. Poznam panią do lat 40, poważnie myślącą o założeniu rodziny, dziecko mile widziane.

sygn. 1652

■ Samotną panią, lat ok. 50, wzrost 155 - 165, raczej szczupłą, lub średniej budowy, ładną lub przeciętną urodę, niezależną finansowo, bez nałogów, zadbana, umiejącą robić to, co należy do kobiety, pozna wdowicę po 50, 170-180 cm, bez nałogów, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zadbany, opiekuńczy i zdyscyplinowany.

sygn. 1653

■ Poznam wdowca na emeryturze, do lat 75, 170 cm, bez nałogów, miłego, zadbane, z dobrego, szczerzego, uczciwego.

sygn. 1662

Najchętniej z Lęborka, ale nie tylko. Pan mógłby u mnie zamieszkać, choćby dla sprawdzenia mojego charakteru. Ja jestem wdową, mam 65 lat, wzrostu średniego, jak na wiek szczupłą. Jestem na emeryturze, mam własne mieszkanie. Jestem zaradną, nie mam nałogów. Panowie z ZK wykluczeni, na komórki nie odpowiadam.

sygn. 1654

■ Szukam kobiety szczególnie, kochającej naturalną ciszę i spokój, dobrą herbatę i koty o introwertycznych cechach charakteru. Domatorki, wolnej od wszelkich zobowiązań i trosk finansowych, lubiącej kuchnię wegetariańską, bardzo kobiecej, wysokiej - 175-182 cm wzrostu, mądrej, z charakterem i klasą. Ja 38/185/85, Byk, wyższe wykształcenie, wolny, niezależny, samotny.

sygn. 1655

■ Kavalier, 26 lat, 175 cm, spod znaku Panny z poczuciem humoru, wykształcenie podstawowe. Lubię dobrą muzykę, długie spacerować we dwoje. Nie noszę obłudy i kłamstwa, nie mam nałogów. Posiadam własne M. Nie szukam przygód, mieszkam na wsi. Poszukuję panny w wieku 25 - 30 lat, która chciałaby zamieszkać u mnie.

sygn. 1656

■ Wdowa, 50 lat, szczupła i niebrzydka z własnym mieszkaniem, pozna miłego i kulturalnego pana bez zobowiązań. Cel towarzysko - matrymonialny. Panowie z ZK wykluczeni. Telefon ułatwi kontakt. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1657

■ Sympatyczna, niegłupia, niebrzydka, o dziewczęcej figurze i wigorze, z lekką po 40, mieszkanka pięknego miasta nad morzem, syn student. Poznam pana w odpowiednim wieku o odpowiedniej rzetelności i kulturze osobistej. Być może uczynimy nasze życie szczęśliwsze i bogatsze w dobro?!

sygn. 1658

■ Magda, 29 lat, 173 cm, wyższe wykształcenie, niezależna finansowo. Interesuję się komputerami, dobrym filmem. Nie jestem wszechstronna, ale potrafię i lubię przygotować dobrą kolację. Poznam odpowiedzialnego pana do lat 37, bez zobowiązań, niekaranego. Szukam kogoś, kto nie chce być samotny. Czekam na poważne oferty z Trójmiasta lub okolic.

sygn. 1659

■ Mam 40 lat, jestem rozwiedziony nie z mojej winy. Ciemny blondyn, wzrost średni, przeciętna uroda. Jestem dobrze sytuowany. Poznam panią do lat 35, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Mieszkam w atrakcyjnej miejscowości blisko Sławna. Nie mam żadnych zobowiązań.

sygn. 1660

■ Samotny domator, 37/175/80, niepoprawny romantyk o czułym, wrażliwym sercu, bez uciążliwych nałogów, dla którego wzajemne zaufanie i zrozumienie są ważniejsze od gonitw za dobrami materialnymi. Poszukuję kobiety w wieku 27-33 lata, o podobnych poglądach na życie. Nie szukam przygód. Koziorożec.

sygn. 1661

■ Poznam pana w wieku 60-65 lat, powyżej 170 cm, zadbane, bez rażących nałogów, niematerialistę, z okolic Tczewa, Malborka, ale niekoniecznie. Co do mnie - to jestem na emeryturze, niezależna pod wieloma względami, bez nałogów, uczciwa z poczuciem humoru. Prócz pozytywnych cech mam też pewne wady, które jednak są w mniejszości.

sygn. 1662

Człuchów. Chiny w miniaturze

Środek w ratuszu



Goście z chińskiej ambasady spotkali się z samorządowcami.

Fot. Piotr Furtak

"P"ięć barw smoka" - to tytuł wystawy, którą można oglądać w Człuchowskim muzeum. Rękodzieła - obrazy, ceramika, zabawki i dużo zdjęć to wszystko eksponaty ze zbiorów ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce. W otwarciu wystawy uczestniczyli Liu Xinqu-

an, radca do spraw kulturalnych ambasady oraz Zhau Lihua, sekretarz wydziału kulturalnego. Przed otwarciem wystawy goście z Państwa Środka spotkali się z samorządowcami, dyrektorami szkół... - Współpraca kulturalna między naszymi krajami rozwija się bardzo dobrze - mówili Chińczycy. - W 2002 roku w Pekinie zorganizowa-

no "Tydzień muzyki polskiej", w Warszawie odbywał się natomiast "Przegląd chińskiej muzyki tradycyjnej". 14 października w Chinach rozpoczął się "Tydzień filmów polskich" a w warszawskiej Zachęcie zakończyła się właśnie wystawa sztuki chińskiej. Wystawę można oglądać do końca stycznia przyszłego roku. (pif)

Bukowo. Święto ziemniaka

Duszaki i dziad ziemniaczany

Sałatki ziemniaczane, duszaki, pączki ziemniaczane, pyzy, placki ziemniaczane, tradycyjny dziad ziemniaczany, liściaki ze skwarkami, liściaki z mięsą, kiszka ziemniaczana to tylko niektóre z potraw zaprezentowane przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich podczas gminnego "Święta ziemniaka". W tym roku uroczystości zorganizowane zostały w Bukowie. Impreza zgromadziła reprezentacje wszystkich sołectw z gminy. Poszczególne wsie reprezentowane były przeważnie przez panie skupione w Kółach Gospodyń Wiejskich. Po mszy świętej odprawionej w kościele w Bukowie przyszła kolej oceny prac pań z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Człuchów oraz na występy artystyczne.

- Panie z Kół Gospodyń wiejskich prześcigały się, aby jak najlepiej się zaprezentować - mówi Arkadiusz Kubalewski, sekretarz gminy Człuchów. - Każda wieś przygotowała staropolskie potrawy z ziemniakami. I tak np. panie z Bukowa przygotowały placki ziemniaczane z cukinią oraz pyzy z mięsem, a członkinie KGW z Dębniczy kiszka kaszubska. Dużym powodzeniem cieszyły się pączki ziemniacza-



Wszystkie potrawy były bardzo smaczne. Nagrody trafią więc do wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich w gminie.

Fot. Krzysztof Lichucki

ne przygotowane przez panie z Biskupnicy oraz Płonicy. Gospodynie z Mosin na gminną uroczystość zaszerwowały knedle ze śliwkami oraz zapiekankę ziemniaczaną ze śledziami, a panie z Kołdowa placki ziemniaczane z sosem węgierskim, gołąbki ziemniaczane oraz tradycyjnego dziada ziemniaczanego. Liściaki ze skwarkami i śmietaną, liściaki z mięsą, liściaki z bazylią to potrawy przyrządzone przez członkinie Kół Gospodyń

Wiejskich z Płonicy. Duszaki to potrawa z liści kapusty z ziemniakami - specjal, który przyjechał ze Stołeczna.

Wiersze i piosenki m.in. o ziemniakach i jesieni mówiły i śpiewały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bukowie. Podczas Święta Ziemniaka nie zabrakło imprez sportowo-rekreacyjnych oraz zabawy ludowej.

Organizatorem święta był Urząd Gminy w Człuchowie oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Krzysztof Lichucki

WITAJCIE

■ Do albumu



Córka Renaty i Józefa Maźiarz z Człuchowa, ur. 29.09.2004 r. o godz. 11.30, 3250 g, 54 cm, SP ZOZ Człuchów



Klaudia Wiktoria Guzińska, córka Honoraty i Tomasza z Pawłówek, 29.09.2004 r. o godz. 11.05, 3100 g, 55 cm, SP ZOZ Człuchów



Aleksandra Adamczyk, córka Eweliny i Rafała z Człuchowa, ur. 26.09.2004 r. o godz. 20.00, 4150 g, 57 cm, SP ZOZ Człuchów



Jakub Tymorek, syn Sylwii i Arkadiusza z Człuchowa, ur. 27.09.2004 r. o godz. 18.00, 3500 g, 55 cm, SP ZOZ Człuchów



Marcin Jakub Żołnierkiewicz, syn Anny i Zbigniewa z Człuchowa, ur. 26.09.2004 r. o godz. 10.20, 3500 g, 52 cm, SP ZOZ Człuchów



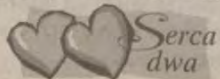
Oskar Krotla, syn Katarzyny i Marcina z Kujanek, ur. 26.09.2004 r. o godz. 00.55, 3015 g, 54 cm, SP ZOZ Człuchów

Fot. Józef Szymanowski

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonsy ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopie dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, "Dziennik Bałtycki", ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



Pomagamy. Polscy uczniowie z Litwy marzą, aby odwiedzić rodzinny kraj

Bo tęsknię po Tobie...

Litwo, Ojczyzno moja. Ty jesteś jak zdrowie, ile Cię trzeba cenić ten tylko się dowie, kto Cię stracił. Te, znane chyba każdemu Polakowi słowa nabierają szczególnej wymowy w krainie tak pięknie opisywanej przez Adama Mickiewicza - na Litwie. Słuchając fragmentów poematu „Pan Tadeusz” w polskiej szkole w Duksztach czy Ojranach trudno się nie wzruszyć. Uczące się tu dzieci są gotowe bez specjalnego przygotowania recytować wiersze, śpiewać patriotyczne piosenki. W ich charakterystycznej, „śpiewającej” mowie słychać tęsknotę za krajem.

O tęsknocie za Polską mówił też, a właściwie śpiewał grajek, napotkany przez nas na drodze wiodącej do zamku w Trokach. Już z daleka słyszeliśmy „Poloneza Ogińskiego”. Gdy akordeonista zorientował się, że ma przed sobą rodaków z Polski, zagrał pierwsze takt „Mazurka Dąbrowskiego”...

Język polski zabroniony

Polacy mieszkający na Litwie przez wiele lat nie mogli przyznawać się do swoich korzeni. Musieli mówić tylko po rosyjsku. Służyli w radzieckiej armii.

- Było ciężko - wzdycha Czesław Bartosiewicz, dyrektor polskiej szkoły w Duksztach, wioski położonej zaledwie 30 kilometrów od Wilna. - Jednak w domach pielęgnowaliśmy język polski.

Dla każdego mężczyzny trudnym czasem była służba wojskowa. Bywało, że trzeba było pokonać tysiące kilometrów do macierzystej jednostki.

- W armii nie wolno było mówić po polsku - wspomina Wojciech Ożeg, mieszkaniec Dukszt. - Do tej pory często mi się zdarza używać języka rosyjskiego zamiast polskiego.

Kto ty jesteś?

Dopiero usamodzielnienie się Litwy na początku lat dziewięćdziesiątych zmieniło sytuację Polaków w tym kraju. Od tej pory polskie dzieci mogą uczyć się w polskich szkołach. Te jednak zapewniają tylko podstawowe wykształcenie. Kolejne etapy nauki to już szkoły litewskie.

- Szacujemy, że w polskich szkołach uczy się około 80 proc. dzieci z polskimi korzeniami - mówi Leokadia Januszkienė, mer Rejonu Wileńskiego. - Nadal toczy się walka o uczniów. Szkoły litewskie każdego roku poddawane są renowacji, natomiast budynki, w których działają szkoły polskie, od lat nie widziały farby. Staramy się przyciągnąć uczniów ofertą atrakcyjnych wycieczek.

Ci, którzy wybrali polskie szkoły nie żałują swojej decyzji. Placówki te umacniają bowiem ich poczucie polskości.

- W domu mówiliśmy tylko po polsku - przyznaje uczennica Dorota Jodko, która mieszka w wiosce Kacergiszki. - W szkole poznałam wiele polskich książek.



Delegacja gminy Kosakowo przed szkołą w Ojranach: Tadeusz Kostyła (trzeci od lewej) Alicja Brzozowska (piąta od lewej), Jerzy Włudzik i Anna Ilkiewicz. Gości podejmowali: Wacław Bankiukiewicz, starostka duksztańska (czwarta od lewej) i Weronika Młyńska dyrektor szkoły (pierwsza z prawej).

Fot. Roman Kościelniak

Zachwycająca jest ich znajomość polskiej literatury patriotycznej. Uczniowie z Ojran nie mieli czasu na przygotowanie występu dla gości z Polski. Ci jednak nie kryli łez wzruszenia, gdy usłyszeli w ich wykonaniu „Pierwszą Brygadę”, czy wiersz „Kto ty jesteś?”

Do kraju przodków

Dla wielu młodych Polaków, mieszkających na Litwie, marzeniem jest odwiedzenie

naszego kraju. Lecz trudna sytuacja finansowa ich rodziców nie pozwala im na realizację tego zamiaru.

- Większość rodziców naszych uczniów pracowała przed laty w sowchozie - mówi Czesław Bartosiewicz. - Te, po transformacji, rozpadły się. Robotnicy rolni zostali bez pracy.

Nauczyciele przeprowadzili ankietę wśród rodziców. Okazało się, że w niektórych rodzinach dochód na jedną osobę nie przekracza 30 litów (jeden lit to około 1,30 zł, przy porównywalnych cenach).

- Lista dzieci, które korzystają z bezpłatnego dożywiania w szkole jest długa - przyznaje dyrektorka szkoły w Duksztach.

- Nasi uczniowie też nie należą do najbogatszych - mówi Weronika Młyńska, która dyktuje w szkole w Ojranach.

Dlatego jedną szansą na wyjazd do Polski jest współpraca samorządów litewskiego i polskiego.

- Bardzo chciałabym zobaczyć ten piękny kraj - wzdycha Katarzyna Młyńska, uczennica z Dukszt. - Słyszałam wiele o polskim morzu.

Dzieci z rejonu wileńskiego muszą pokonać ponad 400 km, aby zobaczyć Bałtyk. Dlatego dotychczas tylko nieliczne mogły zanurzyć nogi w morskiej wodzie.

Liczą na hojność

Być może w przyszłym roku uczniowie z Dukszt czy Ojran będą mogli wypoczywać podczas wakacji nad polskim Bałtykiem. Taką szansę daje im współpraca gminy Kosakowo w powiecie puckim ze

starostwem w Duksztach (starostwo to odpowiednik polskiej gminy).

- Nie możemy zapominać o naszych rodakach na Wschodzie - uważa Jerzy Włudzik, wójt Kosakowa. - Dlatego niemal natychmiast zdecydowałem się na zawarcie porozumienia z podwileńską gminą.

Kosakowski wójt wybrał się do Dukszt wraz z dwójką radnych: Alicją Brzozowską i Tadeuszem Kostylą oraz Anną Ilkiewicz, zastępcą dyrektora Szkoły Podstawowej w Mostach, aby sformalizować partnerstwo między samorządami. Nie pojechał na Litwę z pustymi rękoma. Przekazał szkołom w Duksztach i Ojranach pomoce naukowe i sprzęt sportowy. Wizyta była okazją do poznania warunków nauki i życia na Wileńszczyźnie.

Włodarz Kosakowa nie krył zdziwienia, gdy dowiedział się, że kilkukilometrową drogę do szkoły dzieci pokonują pieszo.

- Zamierzam powołać fundację, która zbierze pieniądze na zakup autobusu szkolnego - mówi Jerzy Włudzik.

Obecnie w Kosakowie ogłoszono zbiórkę upominków, które zostaną zawieszone na Litwie tuż przed Bożym Narodzeniem. Organizatorzy zbiórki liczą na hojność polskich przedsiębiorców oraz osób prywatnych.

Natomiast latem planow, na jest wymiana młodzieży. Polskie dzieci mają wyjechać na letnie kolonie do Dukszt, natomiast dzieci z Wileńszczyzny będą wypoczywać w Polsce.

Gmina Kosakowo nie jest jedyną z puckiego powiatu, która pomaga rodakom na Litwie. Gmina Puck wspiera Fundację Przyjaciół Wilna i Grodna „Serce dzieciom”. Ostatnio dostarczyła dary do domu dziecka w Nowej Wilejce.

Roman Kościelniak



Wójt Kosakowa Jerzy Włudzik przekazuje piłkę Arturowi Pileckiemu ze szkoły w Ojranach.

Fot. Roman Kościelniak

Były bardzo wdzięczne za pomoc

O Polakach mieszkających na Wschodzie pamięta też nasza redakcja. Z inicjatywy oddziału „Dziennika” w Kwidzynie zorganizowano zbiórkę książek dla bibliotek polskich szkół na Białorusi. Akcja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Do redakcji zostało przyniesionych, głównie przez starszych mieszkańców Kwidzyna i powiatu, kilka tysięcy najróżniejszych książek: beletrystyka, opracowania naukowe oraz bestsellery klasyki światowej. To wszystko, a także artykuły papiernicze oraz przybory szkolne, zawiózł na Białoruś Jan Jaraszek, przewodniczący Stowarzyszenia Wspólnota Polska Oddział w Kwidzynie. Była to jednorazowa akcja, zorganizowana w roku ubiegłym.

- Książki trafiły do polskich bibliotek w rejonie grodzieńskim i werenowskim, m.in. do Grodna, Iwja, Werenowa - mówi Jan Jaraszek. - Dzieci i bibliotekarki były bardzo zadowolone i ogromnie wdzięczne za pomoc.

(chan)



Anna Ilkiewicz, wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Mostach, gm. Kosakowo (od lewej) i Alicja Brzozowska, radna gminy Kosakowo słuchają informacji Czesławy Bartosiewicz, dyrektorki szkoły w Duksztach o warunkach, w jakich uczą się polskie dzieci na Litwie.

Fot. Roman Kościelniak

cd. ze str. 8

SPÓŁDZIELNIA
Mieszkaniowa „Dom Nad
Stupią” planuje budowę
mieszkań w Słupsku,
cena od 1655-1840 zł/m
kw, termin rozpoczęcia
październik 2004,
(0-59) 843-01-54

INNE

BORÓWNO, koło Skarszew
sprzedam domek letniskowy.,
(0-58) 563-33-75

BUKOWINA ziemię pod działki
rekreacyjne w pobliżu jeziora i las
sprzedam, (0-59) 861-12-49

CZŁUCHÓW 2 km od miasta,
wynajmę mieszkanie 50 mkw,
ogrzewanie piecowe,
(0-59) 834-23-71,
0-606-269-187

CZŁUCHÓW, małe biuro lub
gabinet lekarski do wynajęcia,
0-606-343-103

CZŁUCHÓW, małżeństwo po
70-ke poszukuje pokoju z
kuchnią, 0-660-317-796 po 20.

GDAŃSK Ziemia Karczma, 220 m
kw., szeregowy, garaż, piwnica,
tylko firmie, 0-501-264-015

KIOSK z możliwością lokalizacji
w Łebie sprzedam,
(0-58) 783-489

KOŚCIERZYNA wydzierżawię
część sklepu, 0-509-422-552

ŁĘBORK Centrum do wynajęcia
pomieszczenia na sklep,
magazyn lub hurtownię,
(0-59) 862-85-24,
0-502-209-754

ŁĘBORK centrum garaż
sprzedam, 0-502-041-218

ŁĘBORK do wynajęcia pokoje,
umeblowane, używalność
kuchni, łazienki, bezdzietnym,
(0-59) 862-09-75

ŁĘBORK garaż blaszak 3x5
tanie, pilnie sprzedam,
(0-59) 862-45-39

ŁĘBORK garaż przy ul. Armii
WP do wynajęcia,
(0-59) 862-65-36

ŁĘBORK garaż przy ul. Emilii
Plater sprzedam,
(0-59) 862-09-98

ŁĘBORK i Armii WP garaż do
wynajęcia, (0-59) 862-65-36

ŁĘBORK mieszkanie 61m2
lokatorskie zamienie na
mniejsze 40m2 z dopłatą,
0-502-960-256

ŁĘBORK pokoje umeblowane,
używalność kuchni, łazienki, WC
bezdzietnym do wynajęcia,
(0-59) 862-09-75

ŁĘBORK pokój do wynajęcia,
(0-59) 862-47-10

ŁĘBORK poszukuje
samodzielnej kawalerki lub
2-pokojowego mieszkania,
0-601-612-534

NOWA Wieś Łębska do
wynajęcia pomieszczenia
200,60m2 przy trasie Łębork -
Nowa Wieś, 0-609-022-136

PŁOCK zamienie mieszkanie
49m2, 2 piętro na Łębork,
0-602-829-496

SŁAWNO, szukam mieszkania
lub pokoju, 0-506-027-218

STAROGARD Gd oddam w
najem pomieszczenia
warsztatowe, administracyjno-
biurowe, plac o pow. 7000 m kw,
dozorowane, 0-502-502-836,
0-602-374-541

GARAŻE blaszane- jesienią
promocja. Transport, montaż-
gratis! Raty, (0-58) 562-70-30,
0-505-036-609

MĘCZYŹNA samotnik- szuka
samodzielnego, małego
mieszkania w Łęborku lub
Słupsku- do wynajęcia,
0-505-967-779

DOM

SPRZEDAŻ

DYWAN welurowy jakoś I, 3x4
m, beż, brąz, ogrzewacz
olejowy elektryczny,
0-880-608-108

GRZEJNIKI żeliwne, wannę
żeliwną, eternit, sprzedam,
058/684-03-39

KOMPLET skórzany 1+1+3 na
stelażu dębowym tano, komode
rzeźbioną, 0-502-499-106,
Mirachowo

ŁODÓWKĘ ARDO nową, cena
do uzgodnienia, sprzedam,
(0-59) 863-91-77

MAGIEL elektryczny szerokość
2 m sprzedam, (0-59) 863-20-33

MAGNETOFON szpulowy ZK
140 T, 0-609-869-941

MAGNETOFON szpulowy ZK
140 T, 0-609-869-941
wieczorem

MAGNETOWID JVC + 20 kaset
220zł sprzedam, 0-607-177-060

PILA do cięcia drewna,
przenośna, mała, 220V,
przedłużacza wymiary 38x55
cm, 0-880-608-108

SIATKA ocynkowana,
powlekana, leśna, bramy, słupki
drewniane. Skrzyszewo,
058/681-88-20

SIATKI, słupki, druty- kołczasty,
(0-59) 847-13-29

SIMENS SL45i tano sprzedam,
(0-59) 862-68-90,
0-697-703-879

SKÓRZANY komplet
wypoczynkowy 1+2+3 cena
1200 zł, stół rozsuwany +6
krzesel 1350 zł, komoda
rzeźbioną 1450 zł,
0-880-554-786, Miechucino

TARCICĘ n/o - wiąz-
jesion, cena: 690 zł/cdm,
0-608-439-154

WERSALKA 80 zł, grzejnik
olejowy 80 zł, szafa 50 zł,
telefon stacjonarny 20 zł,
0-600-913-219 po 18.00,
Człuchów

WERSALKA, 2 fotele, ława,
nocna lampka, kwietniki,
0-880-608-108

WYPOSAŻENIE kwatery
agroturystycznej (stół, krzesła,
szafy, tapczany, lodówka)
tano., (0-58) 685-55-70
wieczorem, Miechucino

ZAMRAŻARKA szer. 90 cm,
wys. 86 cm, gl. 55 cm,
0-880-608-108

ZMYWARKĘ 250 zł, lodówkę
250 zł, rogowkę rozkładaną 850
zł, komplet wypoczynkowy
1+2+3 650 zł, (0-58) 685-55-70
wieczorem, Miechucino

KUPIĘ

ANTYKI meble, zegary, mogą
być do remontu, porcelana,
moździerze, itp. czekam na
propozycje, 0-695-239-783

DŁUŻYCĘ tartaczną:
brzoza, olcha, dąb, buk,
klon, czereśnia,
0-608-439-154

KOMPUTER, komórka, sprzęt
budowlany,
0-506-610-504

MEBLE przedwojenne, zegary,
mechanizmy, obudowy od
zegarów itp. bibeloty kupię,
0-694-228-983 od pon. do
soboty

OLCHĘ - dłużycę tartaczną
kupię, tel. 0609-622-232

STARE przedwojenne meble,
serwanki - witraży, zegary itp.

bibeloty kupię, cały tydzień,
(0-59) 843-38-34

WTRYSKARKA pozioma,
(0-58) 684-96-79

INNE

ANTENY! Satelitarne, Cyfra,
Polsat. Komputery. Karty FUN.
771-39-77, 0-601-64-08-92

BETONIARKE 250 l. keyboard
Yamaha, (0-59) 834-50-43

CZYSZCZENIE
dywanów, 0-605-957-821

DOCIEPLANIE styropianem
sypkimi, 0693-744-030

GARAŻE ocynkowane,
wiaty, hale, raty,
(058)778-14-22,
(018)332-10-26,
0-600-221-213

MASAŻER elektryczny do stóp
na wodę i bez, sprzedam 40 zł,
0-600-913-219 po 18.00,
Człuchów

MEBLE oraz różne inne rzeczy
oddam za pomoc przy domu,
0694-132-125

SIATKA ogrodzeniowa,
ocynkowana, powlekana
PCV, leśna, słupki,
Przywidz,
(0-58) 682-51-38

LARYNGOLOG
konsultacje- wtorki
16.30- 18.00: Łębork,
Przychodnia „Mar-Vita”
ul. Żeromskiego 9/10;
rejestracja
(059)863-19-99,
0501/107-875

**LECZENIE przyczynowe-
wczasy** Sopot- Łapino,
(0-58) 344-07-37,
0-504-903-462

LIKWIDACJA alkoholizmu,
narkomanii. (058)663-74-74,
0609-350-500

TERAPIA logopedyczna,
Człuchów, ul. Rataja 1,
(0-59) 834-23-71

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

AMERICAN Pitbull Red Nose -
wybitne szczenięta,
0-505-065-173

HOTEL dla koni fachowa
obsługa niskie ceny GĄska,
Gm. Wicko, 0-507-877-606

JAMNIKI szczeniaki sprzedam,
(0-58) 561-25-74

JODŁA kaukaska,
koreańska, srebrny
świerk- sadzonki, iglaki
doniczkowane, szkółka
leśna, (0-58) 684-54-75

KAPUSTĘ białą, czerwoną,
buraki ćwikłowe sprzedam,
Dzierżążno, 685-44-47,
0691-172-797

SADZONKI czerwonej
porzeczki, (0-59) 846-25-55

SPRZEDAŻ sadzonki świerka 4
latki. Mirachowo, 0-880-554-786

USŁUGI INNE

RÓŻNE

BAŁTYK, Stegna, andrzejki,
święta, sylwester,
(055)247-72-37,
www.owbałtyk.pl

CENTRUM Edukacji Dorosłych
ZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, 842-
49-35, prowadzi nabór na
dwuletni kurs z zakresu L.O. na
podbudowie szkoły
podstawowej i gimnazjum oraz
na kierunek: technik bhp, rolnik.

DACHY tano i solidnie,
(0-59) 822-62-53 po
17.00

JAMNIKI szczeniaki sprzedam,
(0-58) 561-25-74

KONIE sprzedam,
0-691-512-207

KONIE kupię, 0-608-081-621

KONIE rekreacyjne i kuce
sprzedam, 0-606-340-810

KONIE, 0-691-512-207

NARYBEK amura sprzedam,
0-504-044-411

NARYBEK karpia - Sprzedam,
(0-59) 810-21-37, Sławno

OWCZARKI niemieckie 10
tygodniowe oraz rocznego psa
sprzedam, (0-59) 863-95-56

OWCZARKI niemieckie,
szczeniata rodowodowe oraz
starsze sprzedam,
0-602-893-410

RHODESIAN ridgeback-
szczeniata, oraz kocięta maine
coon -sprzedam,
(0-58) 572-08-33,
0-601-748-813

ROTTWEILERY rodowodowe,
(0-55) 279-59-50,
0-694-694-630

ZIMNOKRWISTY ogier, 15
miesięcy, pochodzenie,
0-606-340-810

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000
Konsolidacyjne na spłatę
innych kredytów
„Trudne” pod hipotekę
Różne oferty FIRMA
PARTNER M&R
Łębork Al. Wolności 40
(PSS SPOŁEM),
(0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

Ogłoszenia

Dziennik Człuchowski
Dziennik Bałtycki

piątek
22 października 2004 r.

11

SPRZEDAŻ Stare auto,
komputer, meble itp.
Łębork, Targowisko
Miejskie Komis 123..

STUDENT matematyki udzieli
korepetycji, 0-600-425-989

ŚREDNIE w 1 rok, cena
1650 + matura +
komputery. Gdańsk,
Gdynia, Kartuzy,
Starogard Gdański, tel.
301-23-07, Malbork,
Kwidzyn, Elbląg, tel.
273-52-74 lub
0-606-45-97-02

VIDEOFILMOWANIE(DVD),
(0-59) 822-65-09,
0-502-575-032

WRÓBITA- jasnowidz-
parapsycholog.
(058) 663-74-74.
0609-350-500

AKWARIUM 230L sześciokątne,
obudowa płyta mahoń 200zł
sprzedam, (0-59) 862-55-69,
0-609-577-491

PILOTY wycieczek- uprawnia
państwowe- raty- studentci,
nauczyciele zniżki. Harctur
Gdańsk, Św. Ducha,
(0-58) 301-13-29

KARMNIKI dla brojlerów, cena
25 zł/sztuka, sprzedam, tel.
058/684-38-12, 0601-530-553

KOTŁY C.O. na węgiel,
koks, drewno. Niskie
ceny, raty,
(0-59) 813-14-09

PIANINA kupujemy!,
(0-58) 341-52-40

PIANINO, 0-601-20-33-79,

POWIEKSZALNIK do zdjęć i
aparatu fotograficznego Zenith
przyjmę, 0-606-655-502

POWIEKSZALNIK do
wywoływania zdjęć oraz aparatu
fotograficznego Zenit tano kupię
Łębork, (0-59) 862-77-33

SZTALUGI plenerowe i studyjne
tano sprzedam, 0-508-252-768

TRAKTOR na pedały dla
dziecka kupię, 0-609-869-941

KOMUNIKATY

RÓŻNE

BUFET do baru kolor bukowy
tanio, (0-59) 862-58-92,
0-604-517-335

NAMIOT foliowy. 30-metrowy
kupię, (0-59) 861-51-23

DOBRY, tani węgiel
workowany.
(0-58) 532-42-97

OKAZJA. Węgiel niesort
340-, (0-58) 532-42-97

Dom +nieruchomości
+wnętrza
zamów reklamę we wtorek
w Dzienniku, (058) 30 03 200

Nowość!

jutro
w sobotę
ponad
pół
tysiąca
ogłoszeń
drobnych
z całego
Pomorza!

drobne
za drobne

Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów
pakiety nr 5

PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI

treść: _____
kontakt: _____
Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń
imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____

TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH

– biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, sklasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia – ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.

ZOSTAW KUPON
W LOKALNYM
BIURZE OGŁOSZEŃ

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2
Człuchów, ul. Królewska 13
Łębork, al. Wolności 40
Sławno, plac Wyszyńskiego 1
Słupsk, ul. Filmowa 3E

WRZUĆ KUPON
DO NIEBESKIEJ
SKRZYNIKI DB

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2,
Słupsk, ul. Wojska Polskiego 49A,
Człuchów, ul. Królewska 13
Głogówce, Urząd Gminy,
Łębork, al. Wolności 40,
Miastko, ul. Armii Krajowej 29,

Potegowo Urząd Gminy,
Słupsk, ul. Filmowa 3E,
Słupsk, ul. Braci Gierzyńskich 1,
Słupsk, hipermarket Real.

PRZEŚLIJ KUPON
POD ADRESEM

Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11
„GRATKA”

Zagrają w niedzielę

24 października czekają nas podwójne derby. Lider rozgrywek Czarni Czarne zmierzą się o godz. 14.00 z Piastem Człuchów. MKS Debrno gościć będzie Prime Food Brda Przechlewo (początek meczu godz. 14.00), a Koral Dębica zagra przed własną publicznością z Błękitnymi Głównicy (godz. 13.30)

Czarne. Mistrzostwa Powiatu
Kopali w hali

Młodzi piłkarze liczą na awans do finału wojewódzkiego. Na zdjęciu od lewej: Dawid Wargocki, Daniel Wirkus, Maciej Ruc, Krzysztof Buczek, Marcin Łopusiński

Fot. Mariusz Rutkowski

Młodzi piłkarze z przechlewskiej podstawówki stanęli przed kolejną szansą wejścia do finału wojewódzkiego w halowej piłce nożnej uczniów szkół wiejskich i powalczenia o medal. Przed rokiem w gronie 9 zespołów zajęli oni trzecie miejsce.

W Czarnej odbyły się kolejne zawody objęte kalendarzem imprez sportowych WSZS w Gdańsku. Po mistrzostwach powiatu w sztafetowych biegach przełajowych do rywalizacji o punkty w klasyfikacji generalnej Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej stanęli piłkarze. Reprezentację sześcioro wiejskich szkół podstawowych naszego powiatu walczyły o wejście do

półfinału wojewódzkiego, który dziś odbędzie się w hali sportowej Zespołu Szkół w Przechlewie. W turnieju zagrają trzy zespoły, w tym przechlewie, choć zwycięstwo w mistrzostwach powiatu nie przyszło im łatwo. Już w pierwszym spotkaniu pechowo przegrali w rzutach karnych z Uniechowem, ale z meczu na mecz grali coraz lepiej i pewnie wygrali kolejne spotkania.

(MarRut)

Tabela końcowa

1. Zespół Szkół Przechlewo
2. SP Wyczechy
3. SP Uniechów
4. ZKiW Koczała
5. SP Rzeczenica
6. SP Bukowo

Nasza rozmowa. Kazimierz Górski

Dobra gra albo kasa

Z Kazimierzem Górskim, trenerem piłkarzy, którzy zdobyli dwa medale olimpijskie oraz zajęli 3 miejsce podczas Mistrzostw Świata w Niemczech rozmawia Piotr Furtak.

- Jaka jest dzisiaj polska piłka każdy, kto chociaż trochę interesuje się sportem, widzi. Przez wiele lat pracował pan w Grecji. Jak to się dzieje, że „słabi” Grecy potrafią wygrywać imprezy mistrzowskie, a niegdyś wielkim Polakom trudno zakwalifikować się na mistrzostwa?

- Widziałem mecz Polska-Grecja w Szczecinie, gdzie my wygraliśmy 1:0, ale to Grecy strzelili sobie bramkę. Powiedziałem wówczas, że ich drużyna zrobiła spory postęp. Niemieckiemu trenerowi udało się ustawić dyscyplinę taktyczną tak, że ten sam zespół, który przegrał w Szczecinie był w stanie zdobyć tytuł mistrza Europy. W Portugalii Grecy grali rewelacyjnie. Tuż po mistrzostwach przegrali z Albanią 1:2. Na tym jednak polega sport. My dostaliśmy się na mistrzostwa świata, ale co z tego. Zamiast

o grze piłkarze zaczęli myśleć o pieniądzach. A w piłce decydują umiejętności, nie pieniądze. Gdyby tak było Arabia Saudyjska wygrywałaby wszystko.

- Pan był zwolennikiem gry ofensywnej, na mistrzostwach w Portugalii Grecy zagrali totalnie defensywnie. To przyniosło efekt w postaci zwycięstwa, ale gra drużyny z Hellady nie wszystkim przypadła do gustu...

- Tak. Ja byłem zdecydowanym zwolennikiem ataku. Po pamiętnym meczu z Anglią na Wembley, który zremisowaliśmy dość często słyszałem pytania - „Dlaczego się broniliśmy”? To nie był nasz wybór - do takiej gry zmusił nas przeciwnik. Właśnie dlatego momentami ten mecz przypominał „obronę Częstochowy”. To przeciwnik był tak dobry, że zmusił nas do takiej gry. W piłce liczą się przede wszystkim zdobyte bramki i końcowy wynik. Jeśli on będzie korzystny to kibice będą pamiętali, że ich drużyna zwyciężyła bądź zremisowała z trudnym przeciwnikiem a nie to w



jaki sposób wywalczyła punkty.

- Czy według pana piłkarze Pawła Janasa są w stanie wygrać z Anglikami na ich terenie (rozmawialiśmy przed meczami z Austrią i Walią - dop. red.)?

- Pół roku czy rok to bardzo dużo. Przez ten czas można się wielu rzeczy nauczyć.

Potrzebna jest jednak konsekwencja w działaniu. Zawodnikom mniej powinno zależeć na pieniądzu, a więcej na dobrej grze. Anglicy nie są zespołem, którego nie moglibyśmy ograć. O tym, że nie ma zespołu skazanego na porażkę świadczy przykład Grecji.

- Dziękuję za rozmowę.

R E K L A M A

W związku z otwarciem nowego biura **Sprint Sp. z o. o.** wraz z Polską Telefonią Cyfrową Sp. z o. o. poszukuje **AUTORYZOWANYCH DORADCÓW BIZNESOWYCH** na teren Trójmiasta i okolic.

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy,
- dyspozycyjność,
- doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej.

Oferty pisemne (list motywacyjny ze zdjęciem, c. v.) prosimy kierować na adres: **Sprint Sp. z o. o., ul. Jagiellończyka 26, 10-062 Olsztyn** z dopiskiem: **ADB - Trójmiasto**

Na dokumentach prosimy dopisać klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883).

240985A

KOSTRZEWA
EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWOCZE
i zawsze ciepło

KOTŁY OPALANE

- peletem
- zasyp raz na tydzień
- drewnem
- trocinami
- węglem
- miałem
- żrątkami

W ofercie kotły:
KOSTRZEWA, BUDERUS, HAJNÓWKA, ATMOS

promocyjne ceny do końca października

ŻAGIEL
USŁUGI FINANSOWE

EKODOMAR
Człuchów
ul. Batoiego 18
tel. (059) 834 60 58
tel. kom. 602 179 313

230436A

PROMOCJA!
Blachodachówka
Już za **19,99** PLN za m² + VAT
Wkręty 50% taniej
Transport **gratis**
Promocja dotyczy dachów powyżej 150 m²

BORGA

Gdynia	781 66 77	ul. Rdostowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Wicko k. Łeby	861 10 84	Wicko 14
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

220793B

WALMAR DRAŻBA
OPONY U TOMKA
Największy wybór opon zimowych

BRIDGESTONE Firestone

WALMAR DRAŻBA
O/Pruszcz Gd., ul. Bat. Chłopskich 16
tel. (058) 682-39-91

AKUMULATORY

230436A